

Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze strony 1-ej)
2) Eisenscher przyznał, że służył w "komitecie edukacyjnym" lokalu 248 w Allis-Chalmers w tym samym czasie.

3) Linus Lindberg, sekretarz finansowy lokalu 248 przyznał, że jest abonentem komunistycznego dziennika "Daily Worker", ponieważ pismo to wyraża jego osobiste poglądy na sprawy polityczne, ekonomiczne i społeczne.

Eisenscher "nic nie pamiętał o "jacejce" komunistycznej w Allis-Chalmers Co., aż mu pokazano kopię broszury komunistycznej, w której widnieje jego nazwisko jako organizatora.

Wtedy Eisenscher "przypomniał sobie" o tym, ale nie mógł pamiętać nazwisk innych organizatorów "jacejki" w Allis-Chalmers.

Przesłuchania odbywały się w celu wykazania, że Harold Christoffel i Robert Buse popełnili krzywoprzysięstwo, gdy w Washingtonie ostatnio pod przysięgą zaprzeczyli, jakoby należeli do partii komunistycznej.

Więc jacejka komunistyczna prowadziła podstępny robótę czerwoną wśród robotników, które nie zdawały sobie sprawy z tego, że niektórzy jej liderzy nie mają na oku dobra robotnika, ale dobro Moskwy, że nie pracują na korzyść Stanów Zjednoczonych, ale na korzyść Rosji sowieckiej.

Ci liderzy komunistyczni prowadzili kręćką robótę wśród robotników milwaukeeńskich, wśród nich naturalnie także i naszych rodaków, zatrudwiających umysły, podając się za obrońców sprawy robotniczej, a w rzeczywistości wykonując tylko rozkazy czerwonej międzynarodówki.

Teraz dopiero Polonia milwacka zrozumie, dlaczego został ubity jako kongresman adw. Wasielewski. Dlatego, że stał w obronie Wilna i Lwowa, dlatego, że występował w obronę scenicznej granicy polskiej, dlatego, że zwalczał komunizm.

Tym naraził się komunistycznym agitatorom, którzy użyli starego wybiegu i podstępnie i zwałali Wasielewskiego, zarzucając mu, że "jest wrogiem robotnika i klasy pracującej", co naturalnie było fałszem. Niestety, niektórzy naiwni dali się wziąć na kawał i głosowali na Bobrowicza.

Czy im teraz nie wstyd, gdy czytają o śledztwie Kongresu Stanów Zjednoczonych i wykrzyciu komunistycznych agitatorów w swym własnym lokalu? Czy nie powinno to być dla nich nauką na przyszłość, czy nie powinni raz odróżnić plewy od ziarna?

Oby ta nauka nie poszła w las i była przypomnieniem także dla naszych rodaków w innych miastach, gdzie też coraz częściej zaczynają kręcić się rozmaici agitatorzy komunistyczni przybrani w rozmaite szaty niewinnie wyglądające, ale rozszerzające truciznę najwzrostu i nieświadomości.

Miejsce się na baczności przed tymi czerwonymi faszyzami!!

Kto Będzie Następnym Mayorem Miasta Chicago? Na Powyższe Pytanie Odpowie



GŁOSUJĄ WSZYSCY ZA



EMIL V. PACINI
Czynem i Mówcą Pracą UDOWODNIŁ

Ze jest godny całkowitego poparcia. Ma wspaniały rekord wydajnej pracy dla ludu.

GŁOSOWAŁ ZA LEPSZYMI PRAWAMI

- W Sprawach Robotniczych
 - Uchwał dla Weteranów
 - Zniżkach Podatków
 - Lepszych Praw Budowlanych
- był zawsze pierwszy i starał się przeprowadzić korzystne dla dobra ludu prawa. Zasluguje na wasz głos, utrzymajcie PRZYJACIELA LUDU NA WAZNYM STANOWISKU. Każda Polska Rodzina Niech Poprze Kandydata Ludu, Który Zawsze Dla Niech Pracuje. (Ogł.)

Wstrzymanie Dostaw Dla Rosji

Berlin (CT) — Amerykanie i Brytyjczycy wstrzymali na czas nieograniczony dostawy stali i żelaza ze swych żon do zony sowieckiej na tej podstawie, że Rosjanie nie dotrzymali słowa i nie wywiązali się z zawartą umową handlową na sumę 21 milionów dolarów.

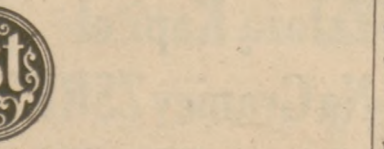
Rosjanie mieli dostawić miesięcznie 10,700 ton pszenicy i żyta, 2,700 ton owsa, 50,000 ton brykietów brunatnego węgla, oraz innych fabrykatów i surowców, w zamian za żelazo i stal z stref amerykańskiej i brytyjskiej. Tych warunków nie dotrzymali. Umowa była podpisana 23 grudnia, 1946 roku.

Odwadnianie Żuław Gdańskich

Gdańsk — Na wschód od Gdańska aż do Elbląga rozciąga się obszar t. zw. Żuław. Są to tereny leżące poniżej powierzchni morza. Wycofując się pod koniec działań wojennych z tych terenów oddziały niemieckie przerwały tam i spowodowały zalanie dużych obszarów. Władze polskie przystąpiły natychmiast do odwodnienia Żuław. Osiągnięto już duże wyniki. W ciągu miesiąca listopada odwodniono 2,700 hektarów, tak że ogólny obszar odwodnionych terenów wynosi już 42,630 hektarów. Tempo odwadniania Żuław wzrasta w miarę remontowania zniszczonych stacji pomp. Przewiduje się, że w przyszłym roku całe Żuławy zostaną odwodnione. W ten sposób każdego dnia przybywa Polsce terenów rolniczych, a należy podkreślić, że Żuławy posiadają doskonałą glebę.

Czytajcie "Dziennik Związkowy"!

ZEB. ZARNECKI
Wynajmie Skrynkę Ogniotrwałą w Wyższej Cenie
INCOME TAX, INSURANCE, REAL ESTATE, Money Orders, Cashing Checks.
Zeb. Zarnecki
MILWAUKEE-CENTRAL PARK
SAFE DEPOSIT VAULTS
2956 MILWAUKEE AVE.
W Avondale—Tel. BELmont 5151



SAVE TODAY FOR SECURITY TOMORROW

Enjoy that comfortable feeling of having "money in the bank." Open a savings account today at The First, an old and strong financial institution, where courtesy and consideration are accorded more than 345,000 depositors who find the Bank convenient.

The First National Bank of Chicago

Building with Chicago since 1863
Dearborn, Monroe and Clark Streets
MEMBER FEDERAL DEPOSIT INSURANCE CORPORATION



W ZWIĄZKU Z MOWĄ PREZYDENTA TRUMANA o konieczności przeciwstawienia się ekspansji komunizmu — dyskutuje się problemem wysłania floty U. S. do pozostałych jeszcze terenów całkowitej jeszcze nie opanowanych przez Rosję. Na zdjęciu (po lewej) Sekretarz marynarki James Forrestal, (po prawej) Sekretarz Wojny Robert P. Patterson oraz przewodniczący komitetu senatu Rep. Chan Gurney (S.D.)

Wiadomości z Kalifornii

Przegląd Spraw Bieżących. — Z Dwusetnej Rocznicę Obchodu Urodzin Generała Kazimierza Pułaskiego

Los Angeles, Calif. — Na terenie miasta Los Angeles i okolicy, coraz częściej i żywiej mówi się dużo o konsolidacji i koordynacji Polonii. Faktycznie, sprawa taka jest jak najbardziej żywotną i pożądaną nie tylko w Los Angeles, ale i w wszystkich osiedlach polskich w Stanach Zjednoczonych, bo właśnie takiego złączenia, uchy też podporządkowania, odczuwa się brak wszędzie. Pisząc dzisiejsze wiadomości, przede wszystkim interesuje nas Polonia w Los Angeles, która słusznie czy nie słusznie ma jednak pretensję do — postępu...

Wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej, jako ciało międzyorganizacyjne o pełnym autorytecie, czyli uznanej powadze, która skupia w swych szeregach element Polonii doskonały, patriotyczny i bez względu na przekonania religijne, winien mieć postach, podporządkowanie się i ujednolicenie jej celom, przepisom i rygorom, by panowała na prawdę nad konsolidacją Polonii...

Skończy Na Stryczku

Hamburg, (CT) — Josef Klingner, były komendant SS, został wczoraj skazany na pozbawienie za zgnękanie się w barbarzyński sposób i mordowanie więźniów z krajów alianckich w obozie koncentracyjnym w Neuengamme. Pięciu innych SS-manów otrzymało kary więzienne do pięciu lat.

Ameryka Uzbroi Filipińczyków

Manila (UP) — Stany Zjednoczone i Filipiny podpisały wczoraj pakt, na którego Amerykanie dostarczą Filipińczykom uzbrojenia dla wojska, zapasów wojskowych, 83 okrety i misje instruktorów z 58 oficerów. Pakt może być przedłużony automatycznie co pięć lat.

Chwali MacArthura

Tokio, (UP) — Ambasador A. F. D. Gascogne, szef przydziału łączności w Japonii, wyraził najwyższe pochwały dla dokonanej roboty przez gen. MacArthura i poparł jego propozycję wczesnego podpisania traktatu pokojowego z Japonią.

Grecja Ma Zapewnić Ciągłość Pomocy

London, (CT) — Informatorzy rządu brytyjskiego powiadają, iż Wielka Brytania będzie wspomagała grecką kampanię przeciwko bandom platej kolonny sowieckiej, dopóki nie nadejdzie pomoc amerykańska.

Komendant Okręgowy "Win" Miał Się Ujawnić

Warszawa, (ONA) — Komunikują, że z końcem lutego ujawnił się wladom bezpieczeństwa komendant warszawskiego okręgu tajnej organizacji Wolność i Niepodległość, Plesiewicz (pseudonim "Czarny"), oraz szef podziemia w okręgu Garwolina, Pasniczek. Mają oni obaj czynić przygotowania do kapitulacji pięćdziesięciu członków WIN w wspomnianych okręgach. Jednocześnie podają, że w okręgu Ostrołęki ujawniło się 900 członków WIN i Narodowych Sił Zbrojnych.

Poszukiwania

Stanisław Rybicki, ul. św. Antoniego 21, m. 2, Włocławek, Polska, poszukuje Franciszki z Rybickich Kowalskiej, córki Stanisława i Elżbiety Rybickich ze Słomkowej gm. Ruszkowo, pow. Nieszawa. Przed wojną zamieszkiwała w Chicago. Poszukiwana proszona jest zgłosić się do biura ZNP, po list z Polski.

LISTY Z POLSKI

Zazdroszczą Umarłym

Minęła wojna, "wybory", kończy się nawet ostra zima, ale nędra polska nie tylko nie minęła, ale wzmagają się z dnia na dzień, z miesiąca na miesiąc. Okupanci sowieccy wywożą z kraju wszystko, co tylko przedstawia jakąkolwiek wartość. Ludzie mieszkający przy samych kopalniach, nie mają węgla, bo wszystko "idzie na eksport" do... Związku sowieckiego. Głód i choroby szerzą spustoszenie wśród dziesiątkowej przez wojnę ludności polskiej... Młodzież dorasta "dziko", wyczerpana fizycznie i moralnie, bez nadziei w jakikolwiek lepsze jutro.

Ludzie zazdroszczą umarłym! Nie wierzycie? Oto treść listu młodej dziewczynki z Koszalina. List ten nadesłała nam p. Zofia Sowizral, 3519 S. Wolcott Ave., Chicago.

Kochana Ciociu: — Z paczki dziękuję. Proszę nie gniewać się, że zaraz nie odpisaliśmy i nie myśleć, że jak już paczkę dostaliśmy, to zapomnieliśmy o Was... no! Powodem tego były różne troski i smutnienie. Ja nie pisałam, ponieważ wy-padek w szkole, przeszkodził mi w tym zamiarze; mianowicie upadłam, tak nieszczęśliwie, że pół godziny byłam nieprzytomna i tak znalazłam się na łóżku... obecnie czuję się zdrowa, ale takie szalone mrozy, że żyć się nie chce. Ja z łóżka nie wychodzę... zresztą za dwa dni skończę się dobrze czasy... trzeba będzie marznąć w szkole, bo sweter nie zabierze, gdy palce z wody wychodzą a mroź 40 stopni poniżej.

Wiesz Ciociu, że uczyć się nie chce, gdy zimno i głodno. Kupić nie ma za co. Tata zarabia 5 tysięcy złotych na miesiąc a pończochy takie jak Ciocia posłała mi, za które jestem i będę do śmierci wdzięczna... kosztują 1000 złotych, buty 20 tysięcy złotych, a nas jest siedem osób i żyć i ubrać się trzeba. Ja nie znalazłam radości życia, jakie młodzież mieć powinna; wojna odebrała wszystkim koleżanki moje dziewczyny, że ja nigdzie nie wychodzę i pytam co jest powodem, że ja żyję w milczeniu. Czyż dla mnie kogo, teatr czy zabawa! NIE! Za dużo poznałam nędzy ludzkiej i życie. Nie miałabym sumienia bawić się, będąc często głodną... gdy tysiące matek martwi się... płaczą po nocach, bo nie mają dzieciom co dać zjeść. Nie potrafię śmiać się, widząc wędrowniaki i twarze ludzkie; tak mam naturę, że odczuwam i przeżywam smutki i radość tych ludzi. Nieraz zazdroszczę tym, którzy umarli.

Ciociu nie gniewaj się, że taki list piszę, ale sama przynasz rację... bo do kogoż ja napiszę to co czuję i co mnie boli, jak nie do swych bliskich... Ludziom tego nie mówię, bo ich cięsy co nas boli. — Na tym kończę i raz jeszcze dziękuję za paczkę... Danuta.

O Książki Do Szkoły

Wielmożny Panie Redaktorze! Będąc w posiadaniu adresu Waszej Gazety, ośmielam się zwrócić do WPana Redaktora z gorącą prośbą, a mianowicie: jestem kierownikiem 8 klasowej szkoły żeńskiej, która została przez Niemców a później w czasie działań wojennych ogołocona ze wszelkiego sprzętu szkolnego (posiadamy ławki, tablice i katedry). W obecnych warunkach nie możemy myśleć o kupnie potrzebnego nam sprzętu, względnie o zapatrzeniu nas przez zarząd miejski. Dlatego zwracam się do WPana Redaktora, czy nie byłby tak łaskaw wzięć moją szkołę pod swoją opiekę i stać się naszym opiekunem. Wiem, że o ile WPan Redaktor zwróci się z apelem do tamtejszego społeczeństwa, względnie organizacji polskich, one nie odmówią nam swego poparcia, bo przecież to dla naszych dzieci naprawdę dobrych Polaków, których pragniemy wychować na światłych i dobrych obywateli.

Adres: Fedorowski Kazimierz, kierownik szkoły, poczta Chorzów III ul. Jana Kasprzowicza, 11 m. 1, Polska.

Tragedia Polska

Kochana Szwagierko z Rodziną! Przepszłam, żeśmy zaraz nie odpisali a to spowodowało trzaskające mroź. Byliśmy pozabawieni światła, wody i opału. Po metrze to jest 100 kg. węgla na miesiąc dostaliśmy i nie wiedziałam co z tym robić — czy palić, czy wysypać w kacie i patrzeć na niego. Spałmy w nieopalanym

Proszą o Pomoc

"Piszę z Polski. Ponieważ nie mam nikogo w Ameryce, krewnych ani nawet znajomych, a przypadkowo wpadł mi tu wręcz adres Redakcji "Dziennika Związkowego", więc postanowiłem napisać... Tak mniej więcej zaczyna się każdy list z całego

PRZESZŁO \$2,000,000.00 W ZASOBACH

I dostarczamy bezpieczne miejsce do składania oszczędności dla przeszło 5,000 osób, byznesistów, kompanij, towarzystw i kompanij assekuracyjnych. Zapraszamy do otwarcia sobie konta oszczędnościowego w tej milionowej Instytucji finansowej, obsługującej Chicago od roku 1908go.

Przyjdźcie dzisiaj!
MEMBER FEDERAL HOME LOAN BANK SYSTEM

POŻYCZKI OD LOCAL

PO LEGALNEJ RACIE PROCENTU \$25 do \$300
Tylko na wasz podpis. Zatelefonujcie po pożyczkę albo przyjdźcie do potrzebne wam pieniądze. Aż do 12 lub 15 miesięcy na spłacenie pożyczki. Półna, liberalna obsługa. Bez jakichkolwiek trudności.
Zgłoście się albo Zatelefonujcie do Biura Local Loan w Swej Własnej Okolicy
1212 N. ASHLAND AVE. przy Milwaukee. BRUNSWICK 3100 Ed. Syslo, zarządca, 2 piętro
4658 S. ASHLAND AVE. przy 47 ul. YARDS 4750 VAL WALKER, zarządca, 2 piętro
1954 N. WESTERN AVE. przy Milwaukee. ARMITAGE 5601 Bill Kazmar, zarządca, 2 piętro
3204 N. CENTRAL AVE. Belmont & Central Ave. 4200-ED. COLOHAN, Zarz. 2-gie piętro.
LOCAL LOAN COMPANY

VENETIAN BLINDS

Nie Zwiększajcie—Zamawiajcie Teraz Na Wiosnę DOSKONAŁY PREZENT Dla Matki Lub Zony — Polski Fabrykant Wyrabia Po Niskiej Cenie Najnowsze i Najmodniejsze WENECJE ZASŁONY ZE STALI ALBO ALUMINIUMU! Obliczenia Darmo—Szybka Dostawa—Łatwe Spłaty
3 TELEFONY: BRUNSWICK 5155 — TUXEDO 8141 albo 8256
GREAT NORTHERN VENETIAN BLINDS STANISŁAW HUMECKI, właściciel 2313 W. FULLERTON AVE. Wysyłamy Wszędzie.

TONIK WIELKIEJ ENERGJI
pomaga budować
ODPORNOŚĆ na ZAZIEBIENIE
Czuje się dobrze i energicznie! Bierzcie szary dobry w smaku Scott's Emulsion na wypracowanie, umęczenie i zaziębienie... posiada Witamin A i D, ani naturalnych olejków budujących energię! Scott's Emulsion w budowaniu ENERGIJ, STAMINY I ODPORNOŚCI. Działajca kupuje go w aptekach!
SCOTT'S EMULSION
TONIK NA CAŁY ROK

stosu listów, jakie codziennie otrzymujemy.

Podając stałe nazwiska i adresy osób w Polsce naprawdę bardzo potrzebujących pomocy, liczymy na to, że wśród naszych Czytelników znajdą się dobre dusze, które poświęcą trochę grosza i czasu na przygotowanie i wysłanie paczek odzieżowych i żywnościowych do wymienionych osób.

Franciszek Lisiewicz, z córką Janiną, Zbylitowska Góra, powiat Tarnów, woj. krakowskie
Aleksander Komor, Węgrzynowo (Cegielnia), powiat Ciechanów, woj. warszawskie

Stefania Talarek, Grabowa, 2 m. 1. Warszawa.
Alicja Nowakowska, ulica Wspólna 7, m. 3. Warszawa.

Zofia Najmar, Warszawa, Nowe Bródno, ul. Bolesławicka 8 m. 3.
Michał Łagodzki, ul. Opalińskiego 27, Leżajsk.

Józef Piekarski, Plac Stacza 5-6 Włocławek.
Władysław Jurasek (inwalida wojenny) ul. Roosevelta 59 d. m. 3. Gniezno.

Jadwiga Świniarska z rodziną (osiem osób), wieś Marszewica, poczta Dłutowo gmina Zielon, poczta Mława.
Henryk Rudnicki, ul. Folwarczna 7. Łódź 9.

Joanna Hornik, ul. Nadbrzeźna 51. Wadowice.
Michał Kulczycki, Zielonka koło Warszawy.

Władysław Berezowski ulica Twarolińskiego 82. Kraków-Zakrzówek.
Kazimiera Stankowska, ul. Jagiellońska 17, Inowrocław, Pomorze.

Cukierki Na Rację

London, (CT) — Minister zdrowia John Strachey ożnajomił o przywróceniu na terenie Anglii racjonowania cukierków — 8 uncji na tydzień na osobę.

Czujecie Sie Doskonale! Dzięki Gomozo



Gdy funkcjonalne zatwardzenie przodu i sprawa iż czujecie się niezdolnymi, nerwowi i niłkaj, i cierpicie na ich symptomy... GOMOZO... dodatek 60c Wartość...

CITY SAVINGS AND LOAN ASSOCIATION
1656 W. CHICAGO AVE.
41 PAULINA STREET

DODATEK 60c Wartość

DR. PIOTRA OLEJO I LINIMENTU... Wyślijcie Ten "Specjalny Oferty" Kupon — TERAZ
Załączony jest \$1.00. Przyślecie mi odpłatnie pocztą regularną 11 unc. \$1.00 butelkę Gomozo i dodatkową 60c wartość — próbną butelkę każdego Oleju Linimentu i Maglo.
C.O.D. (dodatkowe koszty).
Nazwisko: _____
Adres: _____
Poczt. DR. PETER FAHRNEY & SONS CO., Dept. 607-2731, 2501 Washington Blvd., Chicago 13, Ill. 258 State St., Winipeg, Man., Can.

Hania

Henryk Sienkiewicz

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy) Miał do mnie słabość, więc pozwolił sobą powodować. Hanię też kochał i rad był los jej, o ile leżało w jego mocy, polepszyć, z jego więc strony nie spotkałem najmniejszego oporu. Pani d'Yves w gruncie rzeczy miała dobre serce, i również, jakkolwiek trochę na mnie rozgniewana, otoczyła Hanię troskliwością. Już to na brak serc kochających nie mogła się sierota uskarżać. Służba nasza poczęła ją traktować inaczej: nie jak koleżankę, ale jak panienkę. Wola najstarszego syna w rodzinie, choćby nawet i dziecka, była u nas bardzo szanowana. Tego wymagał i mój ojciec. Od tej woli służyło prawo apelacji do starszego pana i starszej pani, ale nie wolno było sprzeciwić się bez upoważnienia. Najstarszemu synowi również nie było wolno mówić inaczej, jak "panieciu", od najmłodszych lat jego. Służba, równie jak i młodsze rodzeństwo, wdrażane było do szacunku dla najstarszego, a szacunek ten pozostawał po tem na całe życie. "Tem stoi rodzina", mawiał mój ojciec, i istotnie, skutkiem tego, dobrowolny, a nie oparty na prawie układ rodziny, mocą którego najstarszy miał więcej majątku od młodszych, utrzymywał się oddawna. Była to rodzinna tradycja, przechodząca z pokolenia na pokolenie. Ludzie przywykli patrzeć na mnie jak na przyszłego pana, a uczuciu temu nawet nieboszczyk, stary Mikołaj, któremu wszystko było wolno i który jeden tylko nazywał mnie po imieniu, nie mógł się do pewnego stopnia oprzeć.

Matka trzymała w domu apteczkę i sama nawiedzała chorych. W czasie cholery spędzała całe noce w chatkach wiośnińskich wraz z doktorem, narażając się na śmierć niechybną, a ojciec, który o nią drżał, przecie jej tego nie bronil, powtarzając: "Obowiązek, obowiązek..." Zresztą i sam ojciec, lubo surowy, dawał zapomogi: nieraz darowywał robociznę, przebaczał mimo wrodzonej popędliwości, winy łatwo, płacił nieraz długi za włości, sprawiał wesela, trzymał dzieci do chrztu; nam kazał ludzi szanować, starym zaś gospodarzom na ich powitanie odpowiadał czapką, ba! często nawet wzywał ich na naradę. Ale też nie można inaczej powiedzieć, jak to, że chłopcy przyzwyczajeni byli do całego rodu bardzo, czego później niejednokrotnie wyraźnie złożyli dowody.

Mówię to wszystko dlatego, raz, aby odmalować wieniec, jak to u nas jest i bywało; powtóre, aby okazać, że w kreowaniu Hani na "panienkę" nie spotkałem wielkich trudności. Najwięcej biernego oporu spotkałem w niej samej, bo dziewczynka zbyt była lekliwa i w zbytnej czci dla "państwa" przez samego Mikołaja wychowaną, aby z łatwością mogła się ze swoim losem pogodzić.

II.

Pogrzeb Mikołaja odbył się we trzy dni po jego śmierci. Śpiędnictwo zjechało na ten pogrzeb dosyć licznie, chcąc uczcić pamięć starego, który, jakkolwiek sługa, przecie powszechnie był szanowany i lubiany. Starca pochowano w naszych grobach rodzinnych, a trumnę jego postawiono przy trumnie dziada mojego, pułkownika. Przez cały czas ceremonij pogrzebowych nie opuszczałem Hani ani na chwilę. Przyjechała ze mną w sankach, i chciałem, żeby ze mną wracała, ale ksiądz Ludwik kazał mi iść prosić sąsiadów, żeby z cementarza wstąpili do nas dla ogrzania się i posiłku. Hanię tymczasem zajął się kolega mój i przyjaciel Mirza-Dawidowicz, syn Mirzy-Dawidowicza, obywatela i sąsiada mojego ojca, z pochodzenia Tatar a mahometanina, ale z rodziny z dziada i pradziada osiadłej u nas i od dawnego czasu posiadającej obywatelstwo i szlachectwo tutejsze. Musiałem się więc z Ustrzyckimi, Hania zaś zabrała się z panią d'Yves i z młodym Dawidowiczem do innych sanii. Widziałem, jak poczciwy chłopczyk otulał ją własnym futrem, potem wziął od woźnicy lejce, krzyknął na konie, i pomknął jak wicher. Po powrocie do domu, Hania poszła plaćkać do pokoju dziadka, ja zaś nie mogłem za nią pośpieścić, bo wraz z księdzem Ludwikiem musieliśmy przyjmować gości.

Wreszcie rozjechali się wszyscy, został tylko Mirza-Dawidowicz, który miał przepędzić u nas resztę świąt Bożego Narodzenia, trochę się ze mną uczyć, bo byliśmy obaj w siódmej klasie i czekał nas egzamin dojrzałości, ale więcej jeździć konno, strzelać do celu z pistoletów, fechtować się i polować, które to zajęcia obydwa przekładaliśmy o wiele, niż tłumaczenie "Annalów" Tacyta i Ksenofontową "Cyropajedeję". Ten Mirza był wesoly chłopak, urwis i psotnik wielki, zapalczywy jak iskra, ale do najwyższego stopnia sympatyczny. U nas w domu lubili go wszyscy bardzo, prócz ojca mego, którego gniewało to, że młody Tatar strzelał i fechtował się lepiej ode mnie. Zato pani d'Yves przepadała za nim, bo gadał po francusku jak paryżanin, usta mu się nie zamykały, plótł, dowcipkował i bawił Francuzkę lepiej od nas wszystkich.

Książd Ludwik znowu miał trochę nadziei, że go nawróci na religię katolicką, tem bardziej, że chłopiec żartował sobie czasami z Mahometa i pewno byłby chętnie Koran porzucił, gdyby nie to, że bał się ojca, który, ze względu na tradycję rodzinne, trzymał się oburącz mahometanizmu, powtarzając, że jako stary szlachcic, woli być starym mahometaninem, niż świeżym katolikiem. Zresztą nie miał stary Dawidowicz innych tureckich lub tatarskich sympatyj. Przodkowie jego osiedli tu od czasów pono Witoldowych. Była to szlachta również zamożna i oddawna w jednym gnieździe osiadła. Majątki, które posiadali, nadał jeszcze Jan Sobieski Mirzy Dawidowiczowi, pułkownikowi lekkiej chorągwi petyhorskiej, który cudów dokazywał pod Wiedniem, a którego portret wisiał jeszcze w Chorzelach. Pamiętam, że portret ten dziwnie na mnie robił wrażenie. Pułkownik Mirza był to człek straszny; twarz jego była tak popisana, Bóg wie, jakimi szablami, jakby tajemniczymi literami Koranu. Pleć miał śniadą, policzki wystające, oczy skośne o dziwnie porynury blasku, które miały tę własność, że z portretu patrzyły na ciebie zawsze, czyś stanął wprost, czy z któregoś boku... Ale kolega mój Selim w niczym nie był do przodków swych podobny. Matka jego, z którą stary Dawidowicz ożenił się w Krymie, nie była Tatarką, ale pochodziła z Kaukazu. Ja nie pamiętam jej, ale wiem, że mówiono, iż była to piękność nad pięknościami, i że młody Selim jak dwie krople wody do niej był podobny.

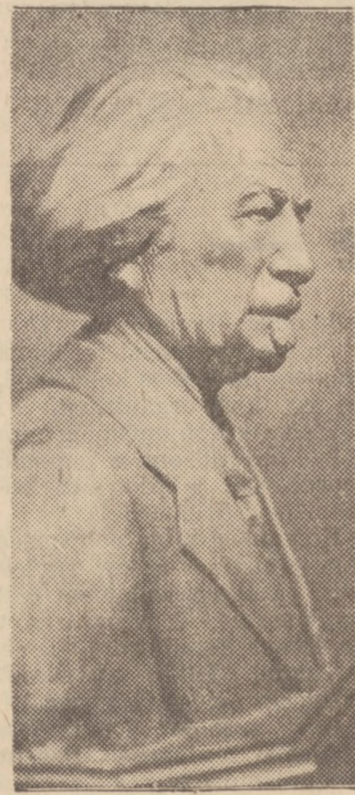
Ach! cudny był chłopak, ten Selim! Oczy jego miały już zaledwie dostrzegalny skośny kierunek. Nie były to jednak oczy tatarskie, ale wielkie, czarne, smutne, i łzawe oczy, jakimi podobno odznaczają się Gruzinki. Oczu obdarzonych taką niewpowiedzianą słodyczą, gdy były spokojne, nie widziałem jak żyje i nie zobaczę więcej. Gdy Selim o co prosił, a spojrział tymi oczyma na człowieka, to zdawało się, że brał go wprost za serce.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Jutro Zebranie w Sprawie Akademii Ku Czcii Muzyków

Referat Okolicznościowy Wygłosi Prof. Aleksander Karczyński.—Sala Macierzy Polskiej.—Pocz. o Godz. 3:30 Po Południu

W okresie 1939-1946 r., zakończyło życie w najrozmaitszych okolicznościach w Polsce kilkudziesięciu naszych sławnych kompozytorów, muzyków, dyrygentów oraz kierowników polskiego życia muzycznego.



Ignacy Jan Paderewski

Zmarł również w Ameryce nieśmiertelnej sławy Mistrz Ignacy Jan Paderewski, którego wypadki wojenne w Polsce tak mocno przygniotły na duchu, że nie mógł już dalej walczyć o wolność narodu.

Zagasił dnia 29-go czerwca, 1941 roku.

Umarł też w New Yorku światowej sławy pianista śp. Zygmunt Stojowski, a w Stevens Point, Wis., nie przeciętny kompozytor i muzyk, śp. Eugeniusz Walkiewicz i wielu innych.

Z tej racji Okręg 1-szy Związku Śpiew. Pol., jedna z największych lokalnych organizacji śpiewaczych w Chicago — W CELU UCZCZENIA SŁAWNEJ PAMIĘCI TWÓRCÓW POLSKIEJ PIEŚNI I MUZYKI — podaje projekt urzędzenia — UROCZYSTOŚCI ARTYSTYCZNEJ na wzór AKADEMII.

Ze względu, iż zmarli znakomici Polacy należą do całego Narodu Polskiego, przeto Okręg 1-szy Zw. Śpiew. Pol., postanowił powiadomić o swej decyzji wszystkie polskie zespoły śpiewacze, muzyczne i artystyczne, aby wspólnie naradziły się w tej sprawie, a następnie uroczystość urządzić.

To też każdy z tych zespołów, który otrzymał zaproszenie, a poczytuje sobie za moralny i patriotyczny obowiązek UCZCZENIE S Z L A C H E T N E J P A M I Ę C I Z G A S I L Y C H N A S Z Y C H K O M P O Z Y T O R Ó W I M U Z Y K Ó W, oraz

jeżeli zgadza się w zasadzie na projekt i na wstępne sugestie, załączone poniżej, — PRÓSZONY JEST O PRZYŚLANIE SWEJ DELEGACJI NA PIERWSZE ZEBRANIE ORGANIZACYJNE, które odbędzie się już jutro, w niedzielę, 23-go marca, br. w sali Macierzy Polskiej, 1643 Milwaukee Ave., o godzinie 3:30 po południu.

Na porządku dziennym przewidzianym jest: 1) Zorganizowanie stałego Komitetu ze wszystkich zespołów i wybór Zarządu. 2) Nakreślenie zgodnej działalności i ustanowienie wstępnych środków do urzeczywistnienia akcji. 3) Opracowanie programu, zaproszenie artystów, solistów i dyrygentów. 4) Przyjęcie innych wniosków, które ewentualnie mogą się wyłonić na zebraniu.

Ewentualny dochód z Manifestacji byłby przeznaczony na jakikolwiek cel dobroczynny, o czym zdecydowałby wspólny Komitet. Wszelkie inne sugestje i wnioski, związane z urzędzeniem Uroczystości, pozostawia się do decyzji całego, względnie zorganizowanego Komitetu.

Wszyscy organiści i dyrygenci chórów, którzy otrzymali zaproszenia, proszeni są o przybycie — Górg Pieśń Polska! — Okręg 1, Zw. Śpiew. Polskich.

Bondy Zwycięstwa to moje ubezpieczenie przed brakami.

Poruszczone Wasze Nieczynne Jelit

Pull the Trigger on Lazy "Innards"



GDY Z POWODU ZATWARDZENIA uczucie się, macie zaburzenia żołądka, kwaśny posmak i cierpienie wskutek gazów, zapytajcie Dra Caldwell'a słynnego lekarstwa w celu szybkiego poruszenia nieczynnych jelit i dostania pomocy w odzyskaniu wesołości i dobrego uczucia. DR. CALDWELL'S lekarstwo jest znakomitym rozwalającym senesem zawartym w dobrym, słynnym "Syrupie Pepsin", ażeby można je z łatwością używać.

WIELU LEKARZY używa w swych receptach pepsynowych preparatów ażeby lekarstwo było smaczniejsze i przyjemniejsze do zastywania. Upewnijcie się więc że Wasz środek rozwalający jest zawarty w "Syrupie Pepsin".

ZADAJCIE LEKARSTWA DRA CALDWELL'S-używanego przez miliony ludzi od 50 lat i odczućcie posiłkową ulgę przy zatwardzeniu. Nawet gramaśno dzieci lubią je.

UWAŻAJCIE! Używajcie tylko podług wskazówek.

DR. CALDWELL'S SENESOWY ROZWALNIAJĄCY ŚRODEK ZAWARTY W SYRUP PEPsin

BIEŻĄCA DYWIDENDA WYNOŚI Na Uprzywilejowanych Kontach **3% KORUNA 3%** SAVINGS & LOAN ASS'N. 2832 W. CERMAK RD. TEL. BISHOP 2727

UWAGA! Nie Zaniedbujcie Dachy! Naprawiamy dachy i zakładamy nowe. Bezpłatna inspekcja

POKRYWANY SMOLĄ — 1, 2 lub 3 mieszkaniowe — **\$39** SPECJALNA REPERACJA DACHÓW tylko... **\$19.50**

INSULACJA DOMU "ROCK WOOL", która oszczędzi 20% do 30% na opale, za tak mało jak... **\$115**

Tel. Avenue 4900 lub 4901 5023 W. BELMONT AVE. **JAN PAŁKA, Zarządca**

Dowiedzcie się Prawdy o Swej Rupturze!

Możecie wywrządzić wielką szkodę dla swego zdrowia przez noszenie nieodpowiedniego pasa. Takie szkody są często już nie do naprawienia i pociągają poważne następstwa. Dla swego własnego bezpieczeństwa poddajcie się dokładnej egzaminacji przez naszego licencjonowanego lekarza i chirurga, specjalizującego się w chorobie ruptury od 35 lat. Przynieście swój stary pasek, a on wam udzieli wskazówek, jak go we właściwy sposób należy używać, albo doradzi takie zmiany, jakia mogą się okazać konieczne dla waszego dobra i wygody. TA USŁUGA JEST BEZPŁATNA dla naszych dawnych i nowych odbiorców

Leczymy również RUPTURĘ nowym, skutecznym sposobem, bez operacji, bólesci lub utraty czasu. Najnowsze naukowe paski można nabyć u nas po przedwojennych cenach.

Otwarte w Poniedziałki, Środy i Soboty od 11ej rano do 7:30 wieczór

100% RUPTURE & TRUSS SERVICE 1869 NORTH DAMEN AVENUE

Koncert Richarda Taubera w Poniedziałek w Orchestra Hall



RICHARD TAUBER

W przyszły poniedziałek, dnia 24-go marca, wystąpi w Orchestra Hall Richard Tauber, tenor liryczny, którego pierwszy koncert w Chicago zeszłego grudnia spotkał się z ogólnym uznaniem.

Tauber rodem z Austrii, obecnie obywatel angielski, znany jest jako artysta koncertowy, ekranowy i operetkowy. Na swój koncert poniedziałkowy przynosił szereg pieśni angielskich i niemieckich oraz cały cykl aryj z najpopularniejszych operetek.

Oto program: Aria from "Xerxes" — Handel. Adieu Mignon, from "Mignon" — Thomas. Vainement, ma bien Aimee, from "Le Roi d'Ys" — Lalo. Trockene Blume, Der Lindenbaum, Der Doppelgänger, Ungeduld — Schubert.

Group of English Songs:— a) Come to Me in My Dreams—Frank Bridge. b) You Are Gone Now—Richard Tauber.

c) Since Yesterday—Eric Coates. Wolga Song, from "Zerewitch"; Du bist mein Sonne, from "Giuditta"; Oh Maiden, my Maiden, from "Friederike" — Lebar.

Przypominamy, że małżonka artysty — śpiewalka, angielska, była i jest serdeczną wielbiczką polskiego żołnierza i nawet wstąpiła do polskiego korpusu, przeżywając z nim wszystkie trudy wojenne. Kiedy Polonia chicagowska urządziła dla Prezesa Kongresu Polonii p. Karola Rozmarka masowy wiec zeszłego grudnia z okazji jego przyjazdu z podróży inspekcyjnej po obozach w Niemczech, Pani Tauber przemawiała również na tym wiecu, ujmując sobie serca wszystkich obecnych za szczere i głębokie odczucie krzywdy, jaka spotkała naród polski za morze poświecen i ofiar poniesionych dla sprawy alianckiej.

Bilety na koncert Richarda Taubera można dostać w kasie Orchestra Hall, 220 S. Michigan Ave. lub u Harry C. Caykor, 30 W. Washington Blvd.

OSZCZĘDZAJCIE Z ZABEZPIECZENIEM — ZACZNIJCIE DZISIAJ!

FAIRFIELD DAJE 100% PEWNOŚCI

Wasze oszczędności zasekretowane do sumy \$5,000 przez Federalną Agencję Rządową. Płacimy 2 1/2% (Bieżąca Dywidenda)

SKRZYŃKI BEZPIECZENSTWA

Kilka jeszcze do wydzierżawienia. Zabezpiecz wasze rzeczy wartościowe. NISKIE ROCZNE OPŁATY

POŻYCZKI NA PIERWSZE MORGECZE

Udzielamy pożyczek na Pierwsze Morgecze po niskim procentie. Zasięgnijcie porady w sprawie waszej następnej pożyczki lub jej odnowienia. **OSZCZĘDZAJCIE WE FAIRFIELD**

FAIRFIELD SAVINGS & LOAN ASSOCIATION

Milwaukee, North i Damen Avenue HUMBOLDT 7050

Zasoby ponad \$6,400,000 — Zalożona w roku 1904

WAŻNE ZAWIADOMIENIE!

Komitet fundacji nowego domu dla pielęgniarek, "ST. MARY OF NAZARETH HOSPITAL," zaprasza całą Polonię na wieczorną zabawę, która odbędzie się 14go Maja, o 8ej wieczorem, w "GOLD ROOM" sali CONGRESS HOTEL, przy Michigan i Congress ulicy.

Tego wieczoru odbędzie się dawno oczekiwany moment rozdania pięknych i cennych nagród tym wszystkim, którzy zeszłego roku nabyli pokwitowania swych donacji na ten szlachetny cel.

A więc do miłego zobaczenia się 14go Maja w Congress Hotelu.

OSZCZĘDZAJCIE U NAS

gdzie wasze oszczędności są ASEKUROWANE DO SUMY \$5,000

POŻYCZKI NA PIERWSZE MORGECZE

Udzielamy pożyczki na niski procent

Porada w sprawie waszej następnej pożyczki lub odnowienia DARMO

SKŁADAJCIE SWE OSZCZĘDNOŚCI W SPÓŁCE

Northwestern Savings and Loan Association

2300 N. Western Ave., róg Belden Ave.

"NAJLEPIEJ JEST KUPIĆ I JEST W CZEM WYBRAĆ U RATAJA"

DO WASZEJ SYPIALNI!...

3-Sztukowy Garnitur Do Sypialni!..

MATERACE SPRĘŻYNOWE

Lub t. zw. "box springs" powszechnie znanego marki jak: Simmons, Englander, Serta, Superior Sleeprite, Este, Peina gwarancja tak do jakości jak wygody. Cena tylko **39.50**

MATERACE WATOWE 19.50

Wata układana warstwami. Ulepszonego konstrukcja. Wygodne i trwałe.

ŁÓŻKA "HOLLYWOOD" 59.50

Włączając znanej jakości materac oraz mocny "box spring" na silnej podstawie.

MATERACE 19.50

ŁÓŻKA 12.50

Dobra stalowa konstrukcja. Liczny wybór w kolorach. Pełny rozmiar lub pojedynczy.

KANAPY ROZKŁADANE 69.50

Praktyczne i wygodne jako leżak pełnych rozmiarów, lub ładna kanapa w pokoju mieszkaniowym.

KUPCIE SYPIALNIE NIEMĄPILNEJ JAKOŚCI.

KUPCIE MEBLE STYLU KLASYCZNEGO

KUPCIE TEN PIĘKNY GARNITUR W STYLU 18-GO WIEKU

W BOGATYM MAHONIOWYM WYKONCZENIU \$99.50

Mając piękne, tradycyjne, stylowe meble, odczućcie zupełne zadowolenie, wiedząc, że zrobiliście trafny wybór.

ŁÓŻKA, KOMODA Z LUSTREM I BIELIŻNIARKA

RATAY'S Furniture...

2836-38 WEST CERMAK ROAD 2909-11 MILWAUKEE AVENUE

SŁUCHAJCIE KAŻDEJ NIEDZIELI—KONCERTOWEGO PROGRAMU RATAJA O GODZINIE 6:30 ZE STACJI WGES

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA
Entered as second class matter January 9, 1908, at the Post Office at Chicago, Illinois, under the act of March 3, 1879.
Published daily except Sunday and Holidays by
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wydanie Miejskie (City Edition)	Wydanie Miejskie (City Edition)
Mailed Outside Chicago	Mailed Within Chicago
Rocznie (1 Year) \$7.50	Rocznie (1 Year) \$9.00
Półrocz. (6 Mos.) 4.00	Półrocz. (6 Mos.) 4.50
Kwartał. (3 Mos.) 2.15	Kwartał. (3 Mos.) 2.50
Miesięcz. (1 Mo.) .75	Miesięcz. (1 Mo.) 1.00

DO KANADY (To Canada)
Rocznie (1 Year) \$9.35
Półrocznie (6 Mos.) 4.75
Kwartałnie (3 Mos.) 2.50

TYLKO SOBOTNIE WYDANIE
(Saturday Edition Only)
W Stanach Zjedn. Do Chicago i Kanady (In the United States) (To Foreign Countries)
Rocznie (1 Year) \$2.50 Rocznie (1 Year) \$3.00
Półrocz. (6 Mos.) 1.50 Półrocz. (6 Mos.) 1.75
Kwartał. (3 Mos.) .85 Kwartał. (3 Mos.) 1.00
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy).....3c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....5c

KAROL PIATKIEWICZ, Editor in Chief
J. STAN, SWIERCZYŃSKI, Manager
Phone: All Departments Brunswick 8700
Telefon do Wszystkich Wydziałów Brunswick 8700
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca

dań naukowych i ogłaszania ich wyników oraz wolność pracy artystycznej; 5) wolność prasy, słowa, stowarzyszeń, zebrań politycznych i demonstracji; 6) czynne i bierno prawa wyborcze; 7) nienaruszalność mieszkania; 8) nienaruszalność listów i innych środków komunikacji; 9) prawo petycji i skargi do odnośnych władz; 10) prawo do pracy i odpoczynku; 11) prawo do wsparcia w razie niezdolności do pracy; 12) prawo do oświaty; 13) prawo do pomocy dla rodzin i matek z dziećmi; oraz (14) prawo do opieki nad zdrowiem i zdolnością do pracy".

Do powyższych "14 wolności i praw" znajduje się atoli doczepka: "Jednocześnie Sejm oświadcza, że prawo powinno zapobiegać nadużywaniu praw i swobód obywatelskich dla walki przeciwko demokratycznym instytucjom Rzeczypospolitej Polskiej."

Czyż to nie lepiej się słyszy nawet od Czterech Wolności, których Rosja i komunizm nie chcą uznać i dopuścić w praktyce?

Cały kruczek w powyższej deklaracji tkwi ten, że "prawo powinno zapobiegać nadużywaniu praw i swobód obywatelskich dla walki przeciwko demokratycznym instytucjom". Tu trzeba rozumieć, co w Polsce i w Rosji wszyscy rozumieją, że w tym jest mowa nie o żadnej demokracji, ale o instytucjach i porządkach komunistycznych. A na podstawie tego "nadużycia" najmniejsza krytyka komunizmu czy komunistycznego reżimu pociąga utratę wszystkich wymienionych wolności i praw, a często i utratę życia.

Lnymi słowy, wolno tylko, wysławiać komunizm i potulnie kroczyć w jarzmie komunistycznej dyktatury.

Kto nie wierzy, niechaj sobie powyższe "wolności i prawa" wytnie i zachowa dla lepszej pamięci. A przekażone są niejednokrotnie, jak ta "deklaracja swobód obywatelskich" będzie wyglądała w praktyce.

O Handlu w Polsce

Chcąc dokładnie orientować się o sytuacji polskiej, w warunkach istniejących na polskiej ziemi, trzeba tam być i patrzeć na cały kraj własnymi oczyma, albo patrzeć się na nią z różnych stron z rozmaitych punktów widzenia. Trzeba korzystać ze światła rzucanego na rzeczywistość polską przez różne czynniki.

Nie ulega też żadnej wątpliwości, iż Żydzi posiadają o Polsce własne, bezpośrednie, dokładne informacje. Patrzają się też na Polskę pod własnym punktem widzenia. Widzą to, czego może imni nie dostrzegają. Dlatego też informacje wywołujące w Palestynie pisma żydowskiego "Hamaschif" są ciekawe. "Po wyzwoleniu kraju — czytamy — wielu Polaków trudni się nadal handlem, dzikim handlem bez żadnych reglamentacji. W stolicy tak tragicznie zniszczonej, znajduje się wielu ludzi, posiadających więcej niż im trzeba, gdy większość ludności cierpi skutkiem głodu i niedostatku. W restauracjach można dostać kaczki, gęsi, śmietanę i wino, a w tym samym czasie cienie głodnych kobiet, przybrane w łachmany, grzebią w śmietnikach w nadziei znalezienia odpadków żywności. Żydzi, na których zwalano zawsze winę, już nie istnieją... Dziwić się należy, w jaki sposób robotnicy polscy bez pomocy Żydów nauczyli się reguł handlu walutami. — Fakrem niezaprzeczanym jest, że Żydzi w dzisiejszej Polsce już handlem nie zajmują się. Znajdują się oni przeważnie na posadach rządowych, gdyż dość wielki jest wśród nich procent inteligencji i wybitnych fachowców. Obecnie kraży nowe powiedzenie antysemickie: "Żydzi pchają się wszędzie".

To samo pismo na innym miejscu gorszy się tym, że lewicowe elementy żydowskie w Palestynie wtrącają się do wewnętrznych spraw polskich, wprowadzając w błąd opinię światową przez powoływanie się na opinię ogółu żydowskiego lub przemawiając niejako w imieniu całego społeczeństwa żydowskiego. Kiedy ogół żydowski w Palestynie nie sympatyzuje z tym "demokratycznym blokiem" w Polsce, będącym maską dla komunizmu i władzy Moskwy.

W artykule "Po co się wtrącać?", znajdujemy takie sprostowanie: "Setki razy przekonywaliśmy się, niestety przeważnie post factum, że nasze mieszanie się w wewnętrzne sprawy innych narodów kosztuje nas zbyt drogo. Naraża na niebezpieczeństwo życie naszych braci żyjących wśród tych narodów. A oto czytamy, że na zebraniu, zwołanym przez "komitet palestyńsko-polski", przyjęto rezolucję, "przesyłającą płomienne pozdrowienia walczącej demokracji polskiej i życzenia dla bloku stronnictw demokratycznych odniesienia decydującego zwycięstwa w czasie wyborów. Sympatia Jiszuwu palestyńskiego jest po stronie bloku demokratycznego itd." Nieprawda! Sympatia społeczeństwa palestyńskiego jest jedynie i tylko po stronie Żydów polskich i ich dążenia do jak najszybszego opuszczenia tego kraju i przybycia do Palestyny."

Takie jest stanowisko pisma palestyńskiego, reprezentującego opinię społeczeństwa żydowskiego, a nie skrajnej lewicy, czy piątej kolumny.

Kto w rzeczy pozytywnej, której nie pojmuje Dobrej strony nie widząc, zło wciąż upatruje. Tak i na cnotach i na przywarach. Zna się jak... mała na okularach.

— Olszewski. Bajki



NOWA, A MOŻE JEDYNA NADZIEJA Stanów Zjednoczonych to bombowiec XB45—mający 4 wyrzutnie rakietowe rozwijające niespotykaną dotychczas szybkość.

Co Życie Niesie —

KONSTYTUCJA KOMUNISTYCZNA TO TYLKO DEKORACJA

Na mowę Prezydenta Trumana komunisci odpowiedziewali z wzmogłą działalnością.

Jak donoszą wiadomości z kół komunistycznych — w całym kraju odbędą się konferencje, na których omawiana będzie mowa Prezydenta.

Naturalnie — konferencje zapowiedziane nie będą odbijały prawdy o stosunkach, jakie zapanowały w partii komunistycznej, nie będą odbijały prawdziwych nastrojów i decyzji.

Niedawno w kołach rządowych omawiano konstytucję, tak zwanej partii komunistycznej.

Powolano się na odpowiednie paragrafy, w których nie ma wzmianki, czy dążenia do obalenia siłą obecnego demokratycznego rządu, czy instytucji demokratycznych.

Dyskusja ta śmiesznie robiła wrażenie na tych, którzy znają stosunki w partii komunistycznej.

Konstytucja dla komunistów jest tylko dekoracją.

Konstytucja komunistyczna — to sztył, to parawan, za którymi się kryje pod osłoną legalności — konspiracja.

Po ogłoszeniu rozważań Kominternu przez Stalina — w wszystkich krajach demokratycznych — rządy komunistyczne poszedł w podziemia.

Utworzone zostały tak zwane "jacejki".

Jacejki te do dzisiaj istnieją. Członkowie tej tajnej komórki komunistycznej nie udzielają się nawet w życiu partyjnym.

Jedynie członkowie łącznikowi działają otwarcie w legalnej organizacji.

Natomiast "jacejki", czyli tak zwane "jacejki" pozostają zakonspirowane.

Tę właśnie jacejkę biorą rozkazy od agentów sowieckich w rodzaju Eislera.

Agentami są zwykle członkowie NKWD.

Dlatego obawy niektórych prawodawców, że partia komunistyczna — po jej rozwiązaniu — skryje się w podziemi — są śmieszne.

Partia ta już od wielu lat działa konspiracyjnie w podziemiach.

Dziwna rzecz, że nie wiedzą o tym prawodawcy! Właśnie konspiracyjna piąta kolumna działa w zdradziecki sposób pod pokrywką legalności.

Ci tak zwani legalni komunisty — nie są groźni.

Na pierwszy strzał rany pod ich adresem przepadły, rozprzeczony się jak stado wrobli.

Ale pozostaną "jacejki".

JACEJKA — TO ORGANIZACJA SZPIEGOWSKA

Legalna organizacja komunistyczna ma głównie za zadanie jednanie członków i szerzenie propagandy.

działających komunizmowi?

Tu nie wystarczy rezolucja przyjęta na jakiejś konferencji, tej czy innej organizacji.

Walka z komunizmem musi być prowadzona w ten sam sposób, jak ją prowadzi komunizm z demokracją.

Komunisty mają całą masę tak zwanych "fellow travellers", których zadaniem jest wygłaszanie odczytów i mów na temat komunizmu.

Takich "fellow travellers" kręci się po kraju tysiące. Czy próbuje demokracja działać w ten sposób przeciw komunizmowi?

W Chicago codziennie odbywają się zebrania czy odczyty, na których atakowaną jest demokracja i obecny system gospodarczy.

A ile jest zebrań przeciw komunizmowi?

W pismach demokratycznych w głosach czytelników, codziennie można znaleźć nie jeden i nie dwa listy, pisane przez komunistów.

Atakują oni demokrację. Atakują pewnych ludzi im nie miłych.

Często spoktac można ataki na obecną władzę w Grecji.

Hiszpania stale jest przez nich atakowana.

W tym wszystkim tkwi propaganda komunistyczna i pisma nie komunistyczne, propagande też zamieszczają.

Podobnych przykładów można przytoczyć bardzo dużo.

Jak można się dziwić, że szerzy się komunizm, kiedy pisma amerykańskie, które naważają zalecać komunizm, umieszczają podobne głosy?

A czy tylko to?

Prasa niijna, szczególnie CIO prowadzona jest w duchu komunistycznym.

Omawia ona więcej sprawy polityczne niż gospodarcze.

Wszystko to razem pomaga do rozwoju komunizmu.

Tymczasem niema akcji zorganizowanej, która by temu przeciwdziałała.

Dlatego właśnie niebezpieczeństwo ze strony piątej kolumny sowieckiej jest duże.

Nie można go lekceważyć.

Świetlica Rybacka

Hel — Z inicjatywy helskiego koła Zrzeszenia Rybaków Morskich zorganizowano w Helu świetlicę rybacką, dla członków i ich rodzin.

Zadaniem świetlicy jest krzewienie kultury i kształcenie rybaków w zakresie ogólnym, oraz pogadanie ich wiedzy fachowej i pogadankę z zakresu zawodu rybackiego.

Na czele komitetu organizacyjnego świetlicy stanął znany działacz kaszubski rybak Augustyn Netzel oraz były więzień obozu koncentracyjnego w Stuthofie — Kostecki Rybacy helscy natychmiast złożyli ofiarę na budowę zniszczonego gmachu świetlicy. Organizatorom przyszedł z pomocą Generalny Inspektorat Rybołówstwa Morskiego, który wyasygnował na cele świetlicy 50,000 zł.

Rybacy na półwyspie helskim doznali w czasie wojny bardzo ciężkich prześladowań niemieckich, ponieważ nie chcieli wpaść na listę wyślędnego przez Niemców Kaszubowolkę. Dużo Kaszubów zginęło w obozach koncentracyjnych, młodzież uciekała w Góry Tucholskie i brała udział w akcji Armii Krajowej.

Aresztowanie Szwedzkiego Dyplomaty Przez Rosjan

Tajny Agent Prezydenta Roosevelta Dla Ratowania Żydów Trzymany Poobno Przeszło Rok w Niewoli Sowieckiej

Washington, (ONA). — Biały Dom jest w posiadaniu petycji domagającej się, aby władze amerykańskie zwróciły się do Związku Sowieckiego o wyjawienie miejsca pobytu i losu młodego dyplomaty szwedzkiego Raoula Wallenberga, ostatnim razem widzianego w styczniu 1945 roku w Budapeszcie. Petycja ta ogłoszona przez osoby, przyjaźniące się niegdyś w Ameryce z Wallenbergiem, podaje niektóre szczegóły tej tajemnicy wojennej, szczególnie kłopotliwej dla Stanów Zjednoczonych.

Wallenberg, który kształcił się w Stanach Zjednoczonych, pojechał do stolicy węgierskiej ze Sztokholmu w lipcu 1944 roku z inicjatywą Iver Olsena, ówczesnego przedstawiciela amerykańskiego War Refugee Board na Szwecję. Był on zaopatrzony w szwedzkie papiery dyplomatyczne, a le faktycznie pełnił funkcje tajnego agenta prezydenta Roosevelta dla ratowania żydowskich uchodźców wojennych przed prześladowaniami nazistów i węgierskich faszystów. Działalność Wallenberga była też finansowana przez War Refugee Board. Według oficjalnych informacji, Wallenberg uratował przeszło 20 tysięcy Żydów i drogą pośrednią przyczynił się do wyratowania jeszcze 100,000 Żydów dzięki własnej odwadze i pomysłowości. Udzielił on tym uchodźcom szwedzkich dokumentów, mających charakter ochronnego obywatelstwa szwedzkiego.

Ponieważ po wycofaniu się Niemców z Budapesztu, Wallenberg zaginął, powstaje pytanie, czy został on zamordowany przez węgierskich faszystów, czy też został przytrzymany przez NKWD rosyjską pod zarzutem szpiegostwa, lub jakimkolwiek innym. Chociaż władze sowieckie zezwoliły w Budapeszcie na urządzenie nabożeństwa żałobnego za spokój jego duszy i nazwanie jednej z ulic stolicy węgierskiej jego imieniem — urodzina Wallenberga jest pewna, iż Wallenberg żyje. Przyrodni jego brat Guy van Dardel, inżynier zamieszkały w Sztokholmie, przyjechał obecnie do Stanów Zjednoczonych celem przyspieszenia amerykańskich wysiłków na rzecz wyjawienia tajemnicy Wallenberga.

Wkrótce po zaginięciu Wallenberga w Budapeszcie, jego matka Maj von Dardel, została zapewniona przez ambasadora sowieckiego przy rządzie szwedzkim, Alexandrę Kołtaj, że Wallenberg żyje i nie grozi mu żadne niebezpieczeństwo. Moskwa nie potwierdziła jednak nigdy drogą oficjalną, że Wallenberg jest w niewoli, lub że zajmował się szpiegostwem.

Zaprzeczając, jakoby brat jego mógł zostać zabity przez

Węgry w Budapeszcie, Guy von Dardel wymienia oświadczenie złożone dnia 17 stycznia 1945 przez sowieckiego wiceministra spraw zagranicznych Dekanozowa, iż Wallenberg i jego mienie znajdują się pod opieką sowiecką... Rzecznik poselstwa szwedzkiego w Washingtonie stwierdza, iż Rosjanie "nigdy nie opublikowali jakichkolwiek faktów, któreby potwierdzały śmierć Wallenberga".

Pedług wersji tutejszego poselstwa szwedzkiego, Wallenberg był ostatnim razem widziany dnia 17 stycznia 1945 roku pod eskortą motocyklową trzech oficerów sowieckich. Wspomniany wyżej Iver Olsen, który obecnie pracuje w Radzie Ekonomicznej i Społecznej Narodów Zjednoczonych sądzi, iż władze sowieckie mogły aresztować Wallenberga przez pomyłkę... Jeden z urzędników Departamentu Stanu, który znał Wallenberga w Sztokholmie, sądzi, iż pomyłka władz sowieckich okazała się tak kłopotliwa, iż nie wiedzą one obecnie, jak się wytumaczyć. Urzędnik ten nazywa Wallenberga "człowiekiem jednym na milion".

John W. Pehle, były dyrektor War Refugees Board, powiedział przedstawicielowi O. N. A.:

— Rosjanie nigdy nie rozumieli naszego zainteresowania kwestią uchodźców i nie aprobowali naszej działalności ratowniczej. Trudno im było uwierzyć, że Wallenberg opuścił wygodne mieszkanie w Sztokholmie, by zająć się ratowaniem ludzi zupełnie mu obcych i to z narażeniem własnego życia.

W międzyczasie podawano, że Wallenberg był widziany w obozie rosyjskim w Czechosłowacji, oraz na Ukrainie i w Estonii. Ostatnia wiadomość w tej sprawie z Estonii, podana przez jedną z gazet sztokholmskich, jest obecnie inwestygowana przez szwedzkie ministerstwo spraw zagranicznych. Mr. Olsen zwraca uwagę, że Stany Zjednoczone są moralnie współodpowiedzialne za akcję w kierunku odszukania Wallenberga, ponieważ amerykański urząd federalny, jakim był War Refugee Board, wysłał go był do okupowanego przez nazistów Budapesztu w roku 1944.

"Wallenberg — powiada p. Olsen — pracował 24 godziny na dobę przez przeszło sześć miesięcy. Zarządzał on całym okręgiem domów, zamieszkałych przez tysiące ludzi, których żywił, odziewał i chronił przed awanturczymi bandami faszystów z pod znaku Strzelistów Krzyżów. Często leciał na stacje kolejowe, aby zbierać w ostatniej chwili mężczyzn, kobiety i dzieci z pociągów deportacyjnych mających się udać do obozów w Niemczech".

"To Przecie Nie My — To Stalin! — Hitler Wszak Robił To Samo"

Rzym, (IC) — Z kół grupujących się koło ambasady polskiej przy Watykanie, otrzymaliśmy następujące oświadczenie w sprawie żalów warszawskich na brak współpracy duchowieństwa i Watykanu z reżimem warszawskim:

Rozpaczyłby lament rozlega się ze strony "rządu" warszawskiego. — "Dlaczego kler katolicki, ciemny, reakcyjny, niedobry kler, nie poparł nas w naszych 'wyborach'? Dlaczego Watykan nie sekunduje nam w naszej propagandzie za granicą? Dlaczego nie ucieka się o nowy, demokratyczny, postępowy konkordat? Dlaczego Papiież nie przysłał nam jakiegoś kardynała Lavigerie, by kazat katolikom polskim nas czcić, szanować, za rząd prawowity uznawać? Zerwaliśmy konkordat — to prawda, ale pozwalamy kardynałom jeździć do Rzymu; wydaliśmy ustawę rozwodową — ale przecie nie zmuszamy nikogo do rozwodzenia się; cenzurujemy prasę katolicką — ale przecie kilkanaście piśmiekatolickich jest. Więc o co chodzi? O tych marnych paru skazanych na śmierć księży, z którymi nawet anioł straciłby cierpliwość? Czy o te podreżnięte dla jakichś tam nieletnich dzieci? Mówią nam: Wilno, Pińsk, Łuck, Lwów... mówią: Ostra Brama! Krzyca: gdzie biskupi, gdzie księża unicy z Małopolski Wschodniej? Ale to przecie nie my — to sam

Stalin: on wie co robi... I Hitler przecie robił to samo..."

Otóż to, Panowie. Stalin. Właśnie o niego chodzi. Wiemy, że gdyby wam kazal, zamknęlibyście w wszystkich drogach do Rzymu z Krakowa i z Warszawy, jak je zamknięto z Wilna i z Lwowa; że rozrywaliście rodziny, jak się je rozrywa w Raju Sowieckim; że zamknęliście wszystkie pisma, wygnali lub pozabijali wszystkich biskupów i księży, zburzyli wszystkie ambony, jak to zrobiono w Mohylowie, w Mińsku, w Kamieńcu. Tymczasem Stalin jeszcze nie każe, i stąd wstręta tak długo jak on zeche. Więc, gdyby już było trzeba z kimś się godzić, kogoś pozyskiwać, z kimś się układać, to z nim, nie z wami. Tylko że on nie chce. A gdyby nawet się ułożył — nie dotrzyma.

Więc próżne wasze żale i próżne oskarżenia pod adresem kleru i Watykanu. A już wesołość, raczej niż inne uczucia, budzą wasze insynuacje, że kto nie słucha Stalina ten jest slugą Hitlera i przyjaciele Niemców. Są jeszcze na świecie — wyobraźcie sobie — ludzie wolni, wrogowie wszelkiego totalizmu, brunatnego i czerwonego zarówno. A zresztą, gdy już mowa o tym kto służył Hitlerowi — to jak to tam było między wrześniem 1939 r. a czerwcem 1941 roku? Kto wówczas szedł z Niemcami?



Tu Mówi Chicago...

Nastroje Wiosenne.—Do Pamiętnika Naszych Wielbicieli Słowiańszczyzny.—Obraz z Polski.—Rzeczy Ciekawe a Nieprawdopodobne

PRZECIĘTNY CHICAGOWIANIN przyjął jako pewnik, że zaraz po wojnie wszystko wróci do normalnego porządku w świecie. Znajdzie sobie mieszkanie, kupi nowy samochód i życie ułoży się jak za dawnych, dobrych czasów. Z Rosją dojdzie się do jakiegoś porozumienia, bo jak można nie dojść do porozumienia ze swoim własnym aliantem? Zresztą, Rosja będzie pewnie zajęta odbudową kraju i swoimi własnymi kłopotami. Tak myślał nasz dobry obywatel nad porcją dobrego choć drogiego steka.

Teraz nagle dowiedział się z ust Prezydenta Trumana i z gazet, że przyszłość nie wygląda tak bardzo różowo, że perspektywa prawdziwego pokoju jest jeszcze bardzo odległa. Światu zagraża imperializm rosyjski, od zatrzymania (może lepiej: zniszczenia) którego zależy przyszłość nie tylko Europy ale i Ameryki.

Przeciętny Amerykanin jest człowiekiem tolerancyjnym i cierpliwym, ale zaczyna już wygrzybiać resztki cierpliwości. To co się dzieje za żelazną kurtyną, aresztowania obywateli amerykańskich w Polsce i Jugosławii i zsyłanie ich na przymusowe roboty, obelżywe odrzucenie noty US, skierowanej do rządu sowieckiego w sprawie sytuacji na Węgrzech, brak odpowiedzi na wezwanie do uregulowania należności sowieckich za amerykańskie dostawy w ramach Lend-Lease, i obelżywe uwagi Moskwy pod adresem Stanów Zjednoczonych, — mogą wyprowadzić z równowagi najbardziej cierpliwie społeczeństwo.

Te wszystkie wypadki, łącznie z zapowiedzią interwencji amerykańskiej w Grecji i Turcji, wywołały w Chicago nastroje wiosennej burzy. Mówi się o wojnie. Ludzie bardziej ścisli pytają: kiedy nastąpi prawdziwy pokój?

PIERWSZE DNI WIOSNY zastały nas w takiej sytuacji: Fala strajków została zdecydowanie opanowana. Produkcja stale się wzmacnia. Sklepy dostawnie zawałone są towarami. Nie brak już ani mięsa ani białych koszul ani nylonów, buźdików czy ubrań męskich. Ale ceny są ciągle jeszcze wysokie, mimo licznych zapowiedzi spadku cen i nawet mimo wstrzeźliwości kupujących. Po wojennym okresie wydawania pieniędzy za prawo i lewo daje się obecnie zauważyć większą oszczędność i ostrożność w wyjmowaniu każdego dolara. Tej ostrożności zawdzięczamy niewątpliwie, że ceny nie idą bardziej jeszcze w górę.

Powoli wracamy tej wiosny do warunków normalnych. Jedynie niepokojącym objawem jest olbrzymi wzrost przestępczości. Morderstwa w stylu Al Capone są na porządku dziennym. Zamach na życie Jamesa Crowley'a, prezydenta unii bartenderów, przypomina swoim stylem i wykonaniem najlepsze czasy chicagowskich gangsterów.

Drugą palącą sprawą jest kwestia mieszkaniowa. Obiecany na wiosnę ruch budowlany leży ciągle jeszcze w sferze projektów. Obroty w materiałach budowlanych przypominają najczarniejsze transakcje czarnego rynku.

W Chicago szaleje epidemia grypy. Jest to najbardziej "demokratyczna" choroba, która nie zna różnic społecznych i majątkowych. Chorobę tę przechodzą kolejnie dosłownie wszyscy. Biura i szkoły a nawet kina świecą pustkami.

Poza influencją szaleje również agitacja przedwyborcza. W Chicago - Stadium partia demokratyczna urządziła w tym tygodniu wielkie widowisko propagujące Kennelly na mayora miasta. Pokazywano wszystko: lino-skoczków, akrobatów, sztukmistrzów i tańcerki. Nie pokazano tylko — niestety — jak się zarząd demokratyczny ma zamiar zabrać do wyczyszczenia miasta. Chicago dusi się w własnym brudzie a odpowiedzialni za to "ojcowie miasta" zamiast pokazać nam czyste ulice, pokazują cyrk.

Tylko alderman 32-giej wardy "odgraża się," że wyciszy teraz ulice (przed wyborami — stary kawał) bo dotychczas nie było "sił technicznych"... Nie było dotychczas i pewnie nie będzie również i po wyborach, jeżeli tylko nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności nie nastąpi żadna zmiana na stanowisku aldermana 32-giej wardy...

Tymczasem pierwsze dni wiosny przyniosły nam śnieg który pokrył wstydliwie chicagowskie brudy i urocze pagórki śmieci, na których kwitną puste siołki z zapachem "chili con carne" i białe puszkki od konserw przystrojone girlandami starych gazet...

Oj, ta wiosna!

AGENCI KOMUNISTYCZNI starają się wpaść w Polaków, Czechów, Rusinów i innych Słowian przekonanie, że nigdy przedtem w historii idea Słowiańszczyzny nie była tak bliska urzeczywistnienia. Argumentem tym szafują hojnie na wszystkich zebraniach naszych chicagowskich osubkowiczów. Nadużywają przytym — powołując się na historyczne źródła — nazwiskiem Mickiewicza, jako jednego z głównych propagatorów idei Pan-Slawizmu.

Nie uciekając się do długich wywodów i przytaczania faktów, musimy zwięźle stwier-

dzić, że "Słowiańszczyzna" w pojęciu Mickiewicza, polegała na dobrowolnym związku ideologicznym niepodległych narodów słowiańskich, podczas gdy w pojęciu Moskwy była i jest zawsze narzędziem do podporządkowania Rosji wszystkich Słowian i narzuceniu im jej ponurej bizantyjsko-azjatyckiej kultury. "Słowiańszczyzna" w pojęciu Rosji ma być narzędziem do pchania światowej rewolucji komunistycznej na Zachód.

Narody słowiańskie wyobrażają sobie Pan-Slawizm inaczej a władcy Kremla inaczej. Na tym polega zasadnicza różnica, której tylko ludzie ograniczeni nie rozumieją.

Jak wygląda "Pan-Slawizm" w praktyce, o tym wiemy z faktu wywiezienia półtora miliona Polaków w głąb Rosji, z grobów w lasu kandyńskim, z "wyborów" warszawskich, z listów z Polski...

Jak wyglądał "Pan-Slawizm" sto lat temu, o tym pisze dziennik szwajcarski "Morgen", który zagladnawszy do starych roczników dziennika z przed stu lat, przytacza wiadomość z dnia 11 lutego 1846:

"Z Polski przychodzi wieści, że rząd rosyjski zamierza wytrzebić nawet wspomnienie narodowości polskiej. Urzędnicy polscy otrzymali rozkaz nauzenia się biegle języka rosyjskiego do dnia 1-go stycznia, 1847, inaczej bowiem zostaną pozbawieni swoich posad. Granica między Polską a Rosją zostanie zniesiona, a cały kraj pod inną nazwą włączony będzie do Rosji jako jedna z gubernii. Przemocą i podstępem usiłuje się przeciągnąć ludność do Kościoła obrządku prawosławnego."

W starych rocznikach tego szwajcarskiego pisma, pod datą 21 lutego 1846 czytamy: "W rosyjskiej Polsce zarządzone aresztowania na wielką skalę, a całe miasta obstawione są nocami przez żołnierzy, poczym zabiera się z tych miast wszystko". Tak wyglądała "słowiańszczyzna" w roku 1846. Tak samo wyglądała w r. 1947!

Do pamiętnika naszych chicagowskich osubkowiczów, naszych kazondzielców słowiańskiego braterstwa pod przewodnictwem "batuszki" Stalina, wpisujemy jeszcze te słowa zaczerpnięte z tego samego źródła, — stuletniej gazety:

"Wiadomości z Polski są coraz smutniejsze i dowodzą, że policja zamierza zdławić cały kraj pod pozorem rzekomej rewolucji... Notujemy bardzo liczne aresztowania..."

Te wiadomości z przed stu lat wpisujemy naszym reżimowym słowianofilom do pamiętnika z datą dzisiejszą...

OBRAZEK Z POLSKI: Komunista namawia chłopca by wpaść się do PPR, partii rządzącej. Chłop odmawia. "Mój dziadek — mówi — był ludowcem, mój ojciec należał do partii ludowej, więc i ja zostanę ludowcem."

"Głupsi — krzyczy komunista — wyobraźmy sobie, że twój dziadek był złodziejem i twój ojciec był złodziejem. To co wtedy?"

"Wtedy — odpowiada chłop spokojnie — byłbym z pewnością komunistą".

RÓŻNICA między pesymistą a optymistą w Polsce polega na tym, że optymiści mówią: "Chociaż po wyborach Bierut będzie teraz nadal rządził, to jednak jakoś to będzie. W najgorszym razie będziemy zebrać". Na to pesymista pyta: "Tak, ale czy będzie u kogo zebrać?"

WSPOMNIENIE WYBORCZE: W zapadłej wiosce w Polsce komunistyczny milicjant prowadzi chłopów do urny wyborczej. Każdemu z nich wręczył do ręki kopertę z numerem 3 (blok komunistyczny). Jeden z wyborców, zaciękwany jaka kartka znajduje się w środku, otworzył kopertę. Rozgniewany milicjant wykrzyknął: "Jak śmiesz! Czy nie wiesz, że wybory są tajne?"

MOŻECIE WIERZYĆ, albo nie, ale niejaka Frieda Orłowska w Chicago uzyskała rozwój na tej podstawie, że maż jej w czasie wojny nauczył się grać z kolegami pokiera i grywa tak namiętnie, że zaniedbuje małżeńskie partie pinochla...

Niektóre szpitale trzymają się ściśle instrukcji nieinformowania przez telefon o stanie lub dolegliwościach przywiezionych pacjentów. W jednym szpitalu pielęgniarka częściowo tylko trzymając się przepisu, podała przez telefon następującą ogólnikową informację: "Pacjent ma złamane to, na czym stoi i to na czym siedzi"...

W Uasonville, niejaki Howard Staples, który mieszka na samym zakręcie drogi, przyglądał się filozoficznie jak na jego dom wpadł 9-cio tonowy trok, rozbil ścianę i prawie, że nie przewrócił siedzącej w kuchni żony. Okazało się, że był to dwudziesty wypadek rozbicia ściany domu przez samochód od osiemnastu lat pobytu tam państwa Staples...

Gordon Lillyman stracił palec pracując przy maszynie krającej słodką masę na cukierki. Zawezwany lekarz fabryczny chciał zobaczyć jak to się stało. Lillyman podczas tej demonstracji stracił drugi palec...



DYREKTOR SZKOŁY H. S. WOOD zabiera demonstrującym studentem przeciwko murzynom przyjętym do szkoły w Los Angeles kukkę przedstawiającą murzyna zawieszając 500 ucni w prawach na czas dochodzeń.

W Sprawie Zbiórki Książek Technicznych. Dla Młodzieży w Polsce

Na ostatnim posiedzeniu Stow. Polskich Inżynierów w Ameryce, Inc., "Komitet dla Spraw Polskich" sprawozdając ze swych dotychczasowych czynności podaje do ogólnej wiadomości, co następuje:

W sprawie zbiórki książek technicznych w Ameryce, mającej na celu przyśpicie do doradzą pomocą kształcącej się młodzieży w Polsce, której to czynności Stowarzyszenie podjęło się jeszcze jesienią, takie oto zrobiono doświadczenia: Książki napływają do Komitetu — choć bardzo powoli — ale przeważnie książki stare i podarte, często bez okładek i kartek w tekście, które widocznie były kompletnie zbędne dla ofiarodawców, ale które też są i bez wartości żadnej dla kształcącej się młodzieży w Polsce.

Wobec powyższego Komitet podaje do wiadomości Sz. P. T. Publiczności, że z książek technicznych, jak Fizyki, Matematyki, Geometrii, Mechaniki, Chemii, Elektryczności, Architektury i innych dziedzin wiedzy technicznej, tu niewymienionych, przyjmowane będą tylko książki nowe, lub używane, lecz NIE ZUŻYTE i nie starsze jak z roku 1939. A dalej, że żadnych magazynów, choćby nawet technicznych przyjmować nie będziemy, a to ze względu na ogromną masę balastu tam ogłoszonego. Zawiadomienie niniejsze Sz. P. T. Publiczności o naszym stanowisku w tej materii jest podrytkowane tylko chęcią oszczędzenia sobie i ofiarodawcom niepotrzebnego trudu i kosztu przesyłania do nas podobnych nieużytków.

W zamian za to, w braku książ-

zek nowych, czy choćby i starszych ale w stanie przyzwoitej wartości i jakości, komitet zwraca się do Sz. P. T. Publiczności, jak i wszystkich naszych Kologów po fachu z różnych gałęzi i różnych ich odmian, z gorącą prośbą o zasilenie "Funduszu Książki Technicznej dla Polskich Szkół", którego Komitet użyje tylko na zakupno najnowszych i przytem i najwięcej potrzebnych książek naukowych dla polskiego szkolnictwa.

Komitet zapewnia przy niniejszym, że każda ofiara — choćby najdrobniejsza — nie kładąc oczywiście nigdy i nikomu tany do broczyńności większej, będzie przyjęta z wielką wdzięcznością i podziękowaniem w polskiej prasie w St. Zjedn. — Adres Komitetu: Prof. Inż. Józef S. Kozaczka, przewodniczący, 5345 W. Wolfram St., Chicago, Ill.

Abbot i Costello Zeznają Przed Sądem

To nie jest tytuł filmu, tylko prawdziwe zdarzenie.

Bud Abbott i Lou Costello, komicy filmowi, otrzymali wezwanie stawienia się przed sądem federalnym w Chicago, celem złożenia zeznań w sprawie przegranej przez nich w pokiera kwoty \$85,000 do niejakiego Michael "The Greek" Postona, właściciela klubu nocego i byłego wspólnika Capone.

Poston mianowicie odpowiadać ma przed sądem, za pominięcie w swoich zeznaniach podatkowych dochodów z gry w karty, które to dochody dochodzą do setek tysięcy dolarów.

Poston jest właścicielem Colosimo's Theater Restaurant, przy S. Wabash ave., ponadto posiada dom w Hollywood i letnisko w San Fernando Valley. Poston jest znanym gemblerem w świecie filmowym Hollywood.

"OCZEKUJE WAS NAJSŁODSZA PRACA W ŚWIECIE"

7 DOBRZYCH POWODÓW DLACZEGO
Dziewczęta i Kobiety Lubią Pracować u BRACH'S

- ✓ Nie Potrzeba Doświadczenia
- ✓ Dobra Zapłata Od Samego Początku
- ✓ Smaczne Dobrze Ugotowane Posiłki Poniżej Kosztu
- ✓ Płatne Wakacje — Okresy Spoczynku
- ✓ Darmo Uniformy i Pranie
- ✓ Dobra Transportacja i Plan Asekuracyjny
- ✓ Muzyka Podczas Pracy

Wybierzcie sobie pracę na 1-szą lub 2-gą Szychtę

Tu macie sposobność nauczenia się dobrze płatnego fachu—przy pakowaniu Brach's słynnych, ogłaszanych w całym kraju Czekoladek i Cukierków. Zajęcia te są STAŁE—Praca jest CZYSTA, LEKKA I LATWA DO NAUCZENIA. Warunki pracy są idealne i PRZYJEMNE!

ZGŁOSIĆ SIĘ DZIS

E. J. BRACH & SONS

4656 W. KINZIE

1 blok na północ od Lake St. i 1 blok na wschód od Cicero.

OLD THOMPSON IS DIFFERENT because it's

Gdańsk. — W porcie gdańskim dobiegają końca prace nad odbudową stacji zbiorników naftowych oraz urządzeń mechanicznych. Te same prace zostaną wkrótce ukończone również w porcie gdynińskim. W nieco późniejszym terminie zostanie ukończona odbudowa tych urządzeń w porcie szczecińskim, ale i tam prace są już daleko posunięte. Zdolność przepustowa dla wszystkich trzech portów polskich wynosi w skali rocznej mieniem. Stocznia jest już w dużej mierze uporządkowana i około miliona ton. Spodziewano rzeczywisty obrót paliw płynnych drogą morską na rok 1947 wynosić będzie 300, do 400,000 ton, pozostałaby zatem zdolność przepustowa od 600, do 700,000 ton na inne produkty płynne planowane do eksportu lub niezbędne do importu jak plynne produkty suchej destylacji węgla i spirytusu w eksporcie, oraz tłuszcze jadalne i przemysłowe w imporcie.

Blendowana, później zlaną nazad do beczek, aby dobra, stara Glenmore wódka i najlepszy zbożowy alkohol neutralny mogły się dokładnie wymieszać.

Blendowana wódka, 86.8 proof—32% czystej wódki—67% neutralnego zbożowego alkoholu. Czysta wódka w tym produkcie jest pięć lat stara, lub starsza.

GLENMORE DISTILLERIES CO., LOUISVILLE, KENTUCKY
DISTRIBUTED BY
INTER-NATIONAL LIQUOR CO., INC.
6246 S. CALIFORNIA CHICAGO, ILL.
DISTRIBUTORS FOR
GLENMORE'S OLD THOMPSON & KENTUCKY TAVERN

WIEBOLDT'S

Kupujcie w poniedziałek od 12:30 do 9:30

Stosownie do wszystkich maszyn!

Darners

50c

Nowy łatwy sposób czerowania, naprawiania, znaczenia płócien! Działa dwa razy prędzej a przytem robota jest porządna. Łatwo operować. Kompletnie z pierścieniem i wyraźnymi wskazówkami.

Cześci i Przybory. Naprawiamy maszyny wszelkich wyrobów

White Sewing Machine Dept. 2-gie piętro

Do ceny tu podanej będzie doliczony retailers' occupational podatek.

Milwaukee blisko Ashland

"Jak tam dzisiaj z tresowaniem psa?"

Blendowana z dobrym Importowanym Czeskim Chmielem!

FOX DE LUXE

Extra Jasne

do nabycia

w 12 uncj. "steinies";
zwyyczaj. 12 uncj. butelkach;
pełnych 32 uncj. kwartach i
półgalonowych butlach

• Peter Fox Brewing Co., Chicago

Nie Czekajcie — Jutro Może Być Zapóźno!

Jeśli chcecie zabezpieczyć od ognia dom, meble, samochód lub cokolwiek zaasekurować, prosimy przyść do naszego biura. — Nie obawiajcie się. Zgłosicie się do jednego z naszych agentów lub maklerów lub telefonujecie do naszego biura pod adres najbliższego przedstawiciela.

"Jesteśmy Członkami Klasy Pierwszej Chicago Board of Underwriters"

O'MALLEY & McKAY, Inc.
GENERALNI AGENCI

Michigan Fire & Marine Ins. Co.
Columbia Insurance Co.
Inperial Assurance Co.
Massachusetts Fire and Marine Insurance Co.
Lumbermen Insurance Co.
Phoenix Indemnity Co.

222 W. ADAMS UL.
Pokoje 1548-54
Telefon CENTRAL 5208
Telefon CENTRAL 5209
CHICAGO

Poszukiwania

Zdzisław Romanowski, Polish Camp Felton, Morpeth, Northumberland, England, poszukuje swego wujka Stanisława Leszczyńskiego, który od około 30 lat przebywa w Ameryce, i ostatnio w okolicy Chicago, posiadał farmę. Poszukiwany jest synem Wincentego i Julii Leszczyńskich. Ostatni jego list był nadany ze Scranton, Pa., adresowany do swej siostry, a mej matki Marii Romanowskiej. Przed wyjazdem do Ameryki S. Leszczyński, zamieszkiwał w Druksienkach, ziemi suwalskiej.

Józef Turski, Codford Polish Camp, B. Warrminster, Wiltshire England, poszukuje Anieli Turkiej, która w r. 1913, wyjechała do Ameryki i wyszła zażamą za Jasia w Turce nad Stryjem.

Pulkiewicz Zofia, poszukuje swego ojca Juliana Pulkiewicza, który w r. 1914 wyemigrował do Ameryki i zamieszkał w Chicago. Należy pisać na adres: Wacław Owsiak, Bodney Airfield P/105, Thetford Norfolk, England.

Wprost z Fabryki GABINETY NA RADIATORY

Natychmiastowa Dostawa! CENY UMIARKOWANE

DARMO KOSZTORYSY
Telefonujcie KEYSSTONE 1700

CENTRAL Radiator Cabinet Co.
3715 ELSTON AVE. (blisko Kimball)

ZIMOWY KRAJOBRAZ ZNISZCZONEJ WARSZAWY



ZIMA W WARSZAWIE.—Parę osób popycha wózek przez puste niegdyś tak żywe i wesołe ulice stolicy.



TYPOWA DOROŻKA warszawska wśród ruin dawniej pięknej Warszawy.



WARSZAWA NAJBARDZIEJ ZNISZCZONE MIASTO NA ŚWIECIE.—W ruinach gnieźdzą się ludzie, których "warunki" mieszkaniowe urągają wszelkim pojęciom o wygodzie i higienie. Na zdjęciu wejście do takiego "mieszkania."



MIMO OFICJALNYCH ZAPRZECZEŃ, że w Polsce nie ma wojsk sowieckich, możemy z całą pewnością stwierdzić, że wojska te stale w Polsce przebywają, występując bądź to w swoich oryginalnych mundurach, bądź też w mundurach polskiej armii. Na zdjęciu członkowie sowieckich "batalionów mścicieli." Są to młodzi chłopcy, którzy poza linią frontu "wprawiali" się w mordowaniu bezbronnych jeńców i politycznych przeciwników. Zdjęcia te robione są w Toruniu. Wódka, rewolwer i kradziony zegarek, są jak widzimy na zdjęciu, ulubionym "tematem" tych sowieckich "bohaterów."



PO ROZPRAWIE SĄDOWEJ pp. Karol Kleczkowski opuszczają budynek sądowy z adwokatem Louis Waldman (po lewej) i Gunther Jacobson, którzy znają powód deportacji wymienionej pary.



Reperujemy i Kładziemy
NOWE DACHY
Wykonujemy wszelkie roboty
blacharskie
S. C. LEŚNIAK
1802-1806 W. 18th St.
Telefon CANAL 0569
Obliczenia darmo. — Ceny niskie
Robota gwarantowana

NAJTANIEJ I NAJLEPIEJ
KUPICIE W SKŁADZIE
A. STARSIAK
CLOTHING
1205 MILWAUKEE AVE.
DLA MĘCZYŹN I CHŁOPCÓW
WIOSENNE ZARZUTKI
we wszystkich kolorach i rozmiarach,
oraz ubrania w dużym wyborze z 2-ma parami spodni.
UBRANKA DLA CHŁOPCÓW
Do Komunii św. w Dużym Wyborze.
SPODNIE W WIELKIM WYBORZE.
Kapelusze, Czapki, Koszule, Krawaty,
oraz Wszelka Galanteria Męska.

ŻOŁADKOWE NIEDOMAGANIA
Wrzody, niedomagania Wątroby, Woreczka Żółciowego i inne Niedomagania Kiszki muszą i powinny być odpowiednio leczone.
FLUOROSKOPIJNA X-RAY \$1.00 EGZAMINACJA
Konsultacja obejmuje: Przebieg choroby, Fizyczną Egzaminację, Zbadanie Ciśnienia Krwi, Zbadanie Serca, Płuc i Organów Brzusznych.
CHOROBY KRWI, SKÓRY
Pęcherza i Nerek leczone najbardziej nowoczesnymi i naukowymi medycznymi metodami.
CHOROBY NERWOWE
jak rozdrażnienie, oszołomienie, słabość mięśni, brak energii lub chęci do życia, bezsenność i nierówne bicie serca wymagają porady.
ŻYLAKI I WRZODY
leczone szybko i bez bólu bez straty czasu od pracy lub w domu. Bez krwawienia, bez operacji.
HEMOROIDY
NIEDOMAGANIA ODBYTNICY
Bez krwawienia, Bez wypalania, Bez bólu, Wrzody Odbyticy, Wrzody Krwi, Przetoki, Pruritus (Swierzbące Hemoroidy) i inne Niedomagania Odbyticy leczone naszą zaopiniowaną ambulatoryjną metodą.
Chroniczne Choroby Naukowo Leczone Niskim Kosztem

VARICUR INSTITUTE
64 West Randolph Street
4te piętro
Godziny Biurowe: Wtorek i Piątek 9 rano do 6 wieczorem—w inne dni 9 rano do 3 wieczorem.
W Niedziele i Święta, 10 rano do 1 po południu,
Konsultacja Bez Zobowiązania

DR. C. MICHEL
OPTOMETRYSTA
4654 S. Ashland Avenue
Na 2-gim Piętrze
Yards 6616
Godziny: od 9:30 rano do 8 wiecz.
W Środy Zamknięte.

DR. WM. TULLY
DENTYSTA
4740 S. Ashland Ave.
YARDS 2148
Nowe Godziny Biurowe:
W Środę i Sobotę od 10:30 rano do 6 wiecz., w poniedział., wtorek, czwart., piątek od 10:30 rano do 6 wieczorem.

3004 East 92nd Street
TEL. SOUTH CHICAGO 3613

TRZY GENERACJE OSZCZĘDZAJĄ
w
MUTUAL FEDERAL SAVINGS AND LOAN ASSOCIATION
2202 West Cermak Road—Chicago 8, Illinois
John J. Kazanaszkas Prezes
Telefon Canal 8999

SPECJALNA SPRZEDAŻ PIECÓW GAZOWYCH
Wszystkich Wyrobów Wszystkich Rodzajów
Kupicie na łatwy kredyt, tylko 1/3 wpłaty
\$59.50 SPECJALNIE
M. MOZINSKI'S GOOD FURNITURE CO.
1457 W. CHICAGO AVE. Monroe 4556



LIGA POLSKICH KOBIET przy pakowaniu paczek dla Polaków w Ojczyźnie. Z lewej do prawej—Maria Rzeszut, Józefina Ciba, Małgorzata Pukanty, Katarzyna Dembska i Michalina Brzęk. Siedzą—El. Paradzińska, J. Sielachowska, St. Tylke i Maria Izdebska.



TRZY FRAGMENTY Z BALU Legionu Młodych Polek w hotelu Continental. Po przedstawieniu debutantek na rok 1947 odbył się symboliczny pierwszy walc.

WASZ OBIAD
BĘDZIE SMACZNIEJSZY
I ZABAWA LEPSZY
SUKCESEM GDY PODAGIE
PULASKI BRAND
Domowego Wyrobu
KISZONĄ KAPUSTĘ
PIKLE-RITE

która dodaje nawet najprostszymi
potrawom świetnego smaku
PIKLE-RITE CO.
3308 West Armitage Ave
Chicago, Ill.
Hurtownicy i Detaliczni Sprzedawcy
Telefonujcie Belmont 8300
Jan A. Drzewiecki Prezes
Fabryka w Pulaski, Wis.
UWAGA: Dekoracyjna Szpilka dla Dzieci DARMO z każdą puszką PIKLE-RITE

SZYMANSKI ELECTRIC SERVICE CO.
1709 W. DIVISION STREET
LIGHT I POWER WIRING
PRZERÓBK I REPERACJE
Naprawa Wszelkich Elektrycznych Przyrządów. Telefon Armitage 4324
REPERACJA MASZYN DO SZYCIA

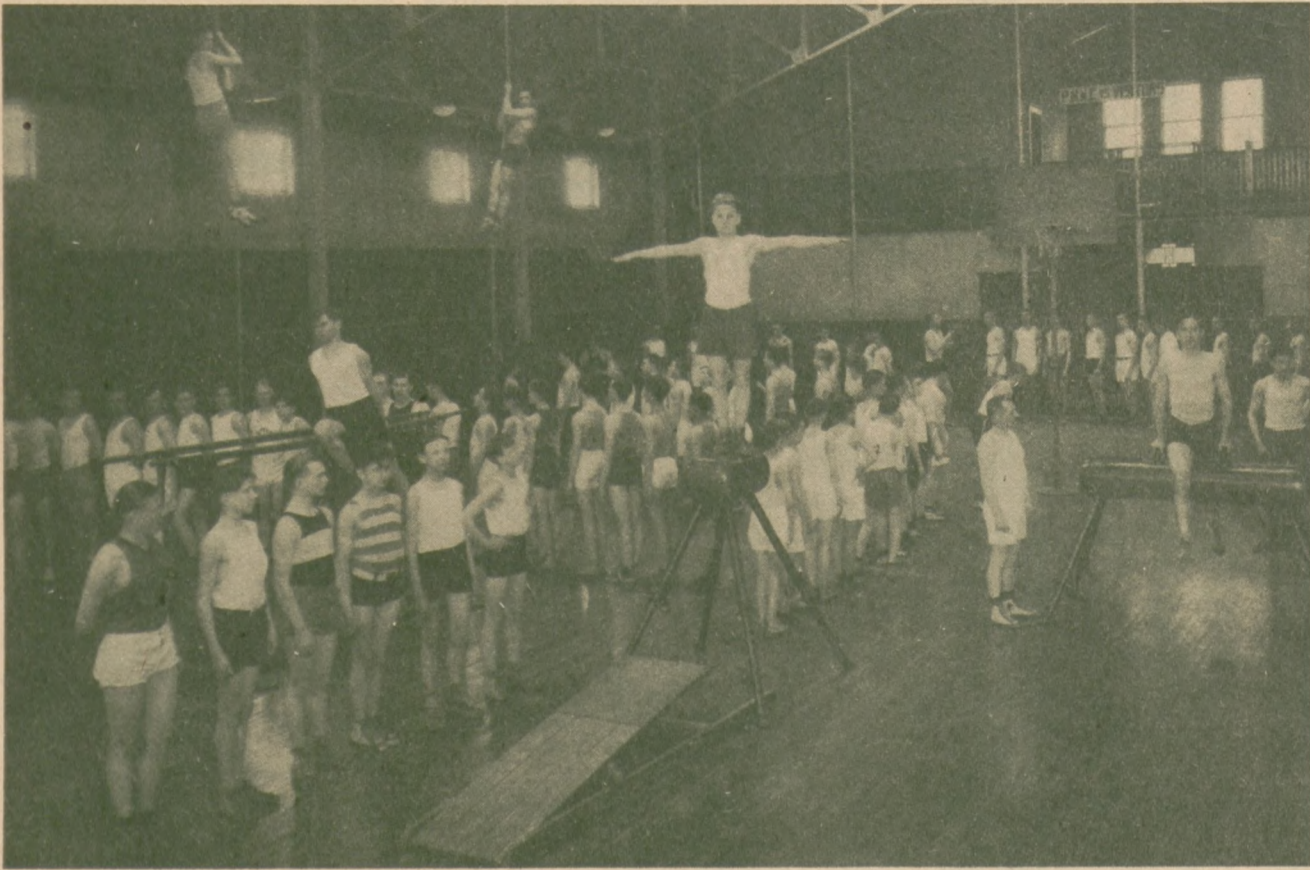
Wesołego Alleluja
Wszystkim Moim Przyjaciołom i Odbiorcom
Skład Podarków na "Town of Lake"
Dla Cywili i Mężczyzn w Wojskowej Służbie
Gdy Będziecie na "TOWN OF LAKE"
Przyjdźcie Napewno Odwiedzić FUKA'S

Najbardziej Kompletny Wybór Galanterii — Dla Mężczyzn, Którzy Są Wybredni Względem Swej Odzieży.
STETSON & MALLORY
KAPELUSZE
Arrow Koszule — Beau Brummel Krawatki — Hickok Paski — Przepiękane Skarpetyki — Gustowna Biżuteria i wiele innej ogłaszanej w całym kraju Męskiej Galanterii.

FUKA MENS WEAR
WM. FUKA, Właściciel
4729 SOUTH ASHLAND AVENUE
"GALANTERIA DLA WYBREDNYCH MĘCZYŹN"

WYPRÓBOWANE
... od przeszło 61 lat

HOME Federal SAVINGS
Dywidendy dodawane do waszego konta 2 razy w roku.
Zasoby Przeszło \$23,000,000.00
18th przy Ashland Avenue dawała stale oszczędzającym najwyższe dochody od ubezpieczonych oszczędności! Otwórzcie sobie konto dzisiaj.
Zabezpieczone bezpiecznie do \$5,000
przez Federalną Agencję



MŁODZIEŻ ZWIĄZKOWA podczas ćwiczeń w sali gimnastycznej przy Szkole Związkowej w Cambridge Springs, Pa.

**E. J. Sierociński
Komendantem
Post. Weteranów**



E. J. Sierociński

E. J. Sierociński, wiceprezes Second Federal Savings i prezes Izby Handlowej przy 26th Street, obrany został komendantem posturunku Savings and Loan, American Legion, na zebraniu, odbytym pod nr. 221 North La Salle Street.

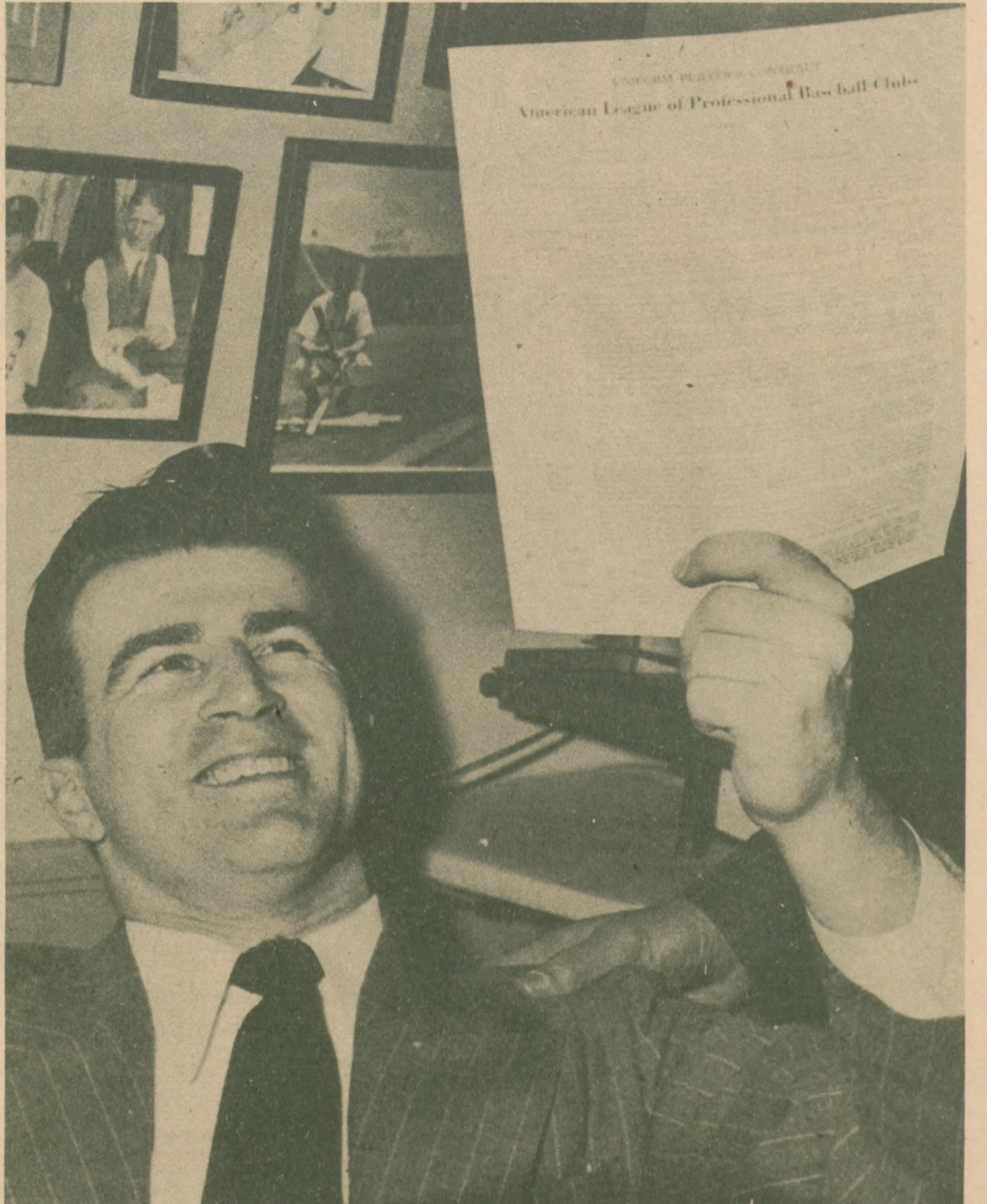
**NIECH ROSNĄ WASZE
OSZCZĘDNOŚCI W
LOOMIS SAVINGS AND
LOAN ASSOCIATION**

3% Płacimy od oszczędności, które są gwarantowane ubezpieczeniem federalnym do sumy \$5,000.00.

Udzielamy pożyczki na zakupno— lub reparaacje domów na długi termin.

**LOOMIS SAVINGS AND
LOAN ASSOCIATION**

1359 West 51st Street
Yards 4763
Chicago 9, Illinois



JOHNNY PESKY, GRACZ BASEBALL'OWY Boston Red Sox, z zadowoleniem ogląda warty ostatnio kontrakt.



JÓZEF KUNIEJ I PAWEŁ RUZICKA, młodzi filateliści na wystawie znaczków pocztowych Tow. "Polonus" w muzeum ZPRK w Chicago.



Z BAZARU OKR. 33-GO RADY POLONII W CHICAGO, którego prezesem jest Dyr. Z. C. Z. N. P., Jan Ulatowski. Kiosk Gminy 3-ej. Stoją od lewej: p. M. Kwiatkowska, p. Z. Kierca, p. J. Kupiszewska, F. Kozłowska, p. Stefania Kalisz, przewod. Bazaru i wiceprezesa Okręgu 33-go R. P.

**BLACHARSKA
ROBOTA**
i dachy. Robota gwarantowana. Kosztorys na żądanie.
A. Grodecki i Synowie
2059 W. 18th Street
Tel. Haymarket 2645
i Brunswick 9446



TRZYLETNIA NANCY SUE SCHAFFER zajęta robieniem zdjęcia fotograficznego rodzicom.



Z BAZARU OKR. 33-GO R. P. W CHICAGO.—Kiosk Posterunku Pań Pomocy Polsce. Stoją od lewej: p. Maria Wendt, M. Siepak, M. Olczyk, J. Biesiada, W. Daszkowska, Maria Adamska, Joanna Kupiszewska, Wilhelmina Skowrońska, Wik. Kosowska, Maria Różycka, Maria Swill i Stefania Kalisz, przewodnicząca Bazaru w otoczeniu kontestantki Elżbiety Reczek, która zdobyła drugą nagrodę.

Everybody Looks at Your Rugs

EXTRA FAST SERVICE

BE PROUD OF YOURS

NOW

FOR THE **FINEST RUG CLEANING**

HOME CARPET & RUG CLEANERS

1665 NO. MILWAUKEE AVE. HUMBOLDT 2157

MEMBER CARPET & RUG CLEANERS INSTITUTE



DRZEWA I KRZAKI W PARKU CHOPIN, Cornelia i Long Aves., powleczone lodem po burzy, która sprowadziła na miasto rekordowy mróz.

FABRYKA WSZELEKICH

WYROBÓW BLACHARSKICH

Wykonujemy wszystko:—rynny, kominy i t. d. Reperacja i instalacja nowych furnesów.

Reperujemy i Kładziemy Nowe Dachy

KOSZTORYSY I OBLICZENIA DARMO

NOVAK & CO.

1928 W. FULLERTON AVE. Humboldt 4588

FRANCISZEK I JAN NOWAK, Właściciele

RUPTURA NIE TAK

Operacja Zastrzyki Strata czasu

Pomoc i wygoda po niskim koszcie

Od przeszło 88 lat, od roku 1859, mężczyźni, kobiety i dzieci z rupturą lub hernią znajdowali ulgę i wygodę po niskiej cenie, jeżeli udali się do Seeley's. Nic was nie kosztuje dowiedzieć się. Przyjdźcie, zatelefonujcie lub napiszcie po BEZPŁATNĄ broszurkę, No. 22. Bez zobowiązań.

SEELEY'S

140 North Dearborn St. Telefon Central 4732



BOMBA PRAWIE 5-STOPOWA, która wywołała poruszenie wśród mieszkańców na Division i Wood, gdy znaleziono ją na podwórzu Tawerny Pozneckiego.



GRUPA POLSKICH SIEROT na wieczorku w sali św. Trójcy dnia 3go lutego, urządzonym przez Zarząd Centralny Z. N. P. Młodzież przygotowała wspaniały program, wykonany własnymi siłami. W pierwszym rzędzie siedzą urzędnicy Z.C. Z. N. P. z prezesem Karolem Rozmarem i jego małżonką.



Z PRZYJĘCIA SIEROT PRZEZ Z. N. P. w sali św. Trójcy dnia 3go lutego, na którym młodzież z Meksyku wykonała swój własny program. Przysłuchują się wspaniałemu programowi urzędnicy Z.C. Z. N. P.: pierwszy rząd od strony lewej ku prawej—dyr. Janina Migala, wiceprezes Piotr Kozłowski, prezes Karol Rozmarek, małżonka prezesa pani Wanda Rozmarek, wiceprezeska Franciszka Dymek i dyr. Aniela Wójcik.



ARESztowani DANIEL CZAJKOWSKI i JOHN EDWARD FRANK za usiłowanie wymuszenia \$6,000—od właściciela tawerny pod groźbą skrzywdzenia córek.